

327 mandatów zdobył Blok

W spokoju

Dzień wyborów jest już poza nami. Gdy obecnie wracamy pamięcią do tych tak niedawnych chwil głosowania, gdy ponownie uprzątniamy sobie, jak ono się odbywało w naszym obwodzie i w dziesiątkach innych obwodów, o których mamy relacje od sprawozdawców, znajomych i przyjaciół, gdy wreszcie zestawiamy z tym informacje, jakie nadchodzą z innych okręgów, to powstaje obraz wszędzie i nieodparcie ten sam: wielkie zainteresowanie obywateli tym doniosłym w życiu Narodu i Państwa zdarzeniem, świadomość, że udział w głosowaniu jest nie tylko prawem, ale i obowiązkiem każdego.

Z tego zainteresowania, z tej obywatelskiej postawy właśnie wynikała ta wielka frekwencja głosujących i ich pełna godność i dostojność postawa.

A w samych Komisjach wyborczych?

Sprawną organizacją, pozwalającą wykonać obowiązek głosowania niemal bez zamieszania słów. Spokój. Ścisłe przestrzeganie przepisów ordynacji. Po zamknięciu głosowania natychmiastowe obliczanie wyników. Już o godz. 2-iej w nocy były znane i ogłoszone wyniki z kilkudziesięciu obwodów wyborczych w Łodzi i Warszawie.

Reasumując: cokolwiekby twierdził ci, którzy w wyborach ponieśli klęskę i to klęskę niesłychanych rozmiarów, wybory odbyły się w spokoju i prawidłowo; jest to fakt niezaprzeczalny. Jeśli kto usiłował wpływać na przebieg głosowania, to właśnie bandy reakcyjnego podziemia.

Na innym miejscu podajemy częściowe, ogłoszone dotychczas wyniki wyborów w poszczególnych miejscowościach i okręgach.

Z niektórych okręgów, jak np. Łódź, Warszawa, Zgierz, Bydgoszcz, Toruń znane są już nieoficjalne pełne rezultaty głosowania. Z pozostałych tylko szczegóły, dostatecznie jednak reprezentatywne, ażeby na ich podstawie móc już wyciągnąć pewne wnioski.

Primo: w chwili obecnej nie ulega już wątpliwości, że Blok Demokratyczny odniósł w wyborach zwycięstwo i to zwycięstwo bardzo wysokie.

Secundo: Sejm Ustawodawczy będzie nie tylko Sejmem o zdecydowanej większości demokratycznej, pozytywnie ustosunkowanej do Państwa i świadomej jego potrzeb i dążeń, które prowadzi do usunięcia braków, ale jest prawie pewne, że większość ta będzie przekraczała 2/3 ogólnej liczby posłów, co pozwoli obozowi demokratycznemu na przeprowadzenie uchwał, wymagających większości kwalifikowanej.

Tertio: Taki wynik wyborów oznacza ciągłość linii politycznej oraz wzmacnia ogromnie pozycję Polski na terenie międzynarodowym, co jest szczególnie ważne teraz, gdy na konferencji moskiewskiej wazyć się będą losy Niemiec.

Quarto: Ten wynik wyborów oznacza również konsolidację wewnętrzną i możliwość rozpoczęcia z całą energią startu do realizacji planu 3-letniego. Dzięki więc rozumowi politycznemu większości Narodu Polska będzie mogła w szybkim tempie normalizować swe życie. A kto wie, czy to nie jest w obecnej chwili najważniejsze.

Dlatego nie omylimy się, twierdząc, że data 19-go stycznia będzie jedną z najważniejszych dat we współczesnej historii Polski.

KAZIMIERZ GIŻYŃSKI

Demokratyczny w wyborach do Sejmu

Według ogłoszonych późną nocą, nieoficjalnych wyników wyborów do Sejmu Ustawodawczego Blok Demokratyczny uzyskał 327 mandatów, PSL — 24 mandaty, Str. Pracy — 10 mandatów, PSL — Nowe Wyzwolenie — 7 mandatów, inne listy — 4 mandaty. (Na Ziemiach Odzyskanych z list Bloku Demokratycznego zostało wybranych 5 posłów Str. Pracy i 5 posłów PSL — Nowe Wyzwolenie).

Liczbę tę wzrosną przez dodanie mandatów z listy państwowej. Łącznie z tymi mandatami Blok Demokratyczny będzie posiadał w przyszłym Sejmie około 390 posłów.

Poniżej podajemy podział mandatów zdobytych w poszczególnych okręgach:

- Okr. 1 — Warszawa miasto (ilość mandatów — 10): Blok Demokratyczny — 7, PSL — 2, SD — 1.
- Okr. 2 — Pruszków (9): BD — 7, PSL — 2.
- Okr. 3 — Płońsk (7): BD — 7.
- Okr. 4 — Przasnysz (6): BD — 6.
- Okr. 5 — Mińsk (7): BD — 6, PSL — 1.
- Okr. 6 — Łódź miasto (10): BD — 7, Str. P. — 3.
- Okr. 7 — Piotrków (9): BD — 7, PSL 1, Nowe Wyzwolenie — 1.
- Okr. 8 — Zgierz (4): BD — 3, PSL — 1.
- Okr. 9 — Pabianice (6): BD — 4, PSL — 1, NW — 1.
- Okr. 10 — Łódź (5): BD — 5.
- Okr. 11 — Częstochowa (5): BD — 4, PSL — 1.
- Okr. 12 — Kieście (5): BD — 5.
- Okr. 13 — Ostrowiec (7): BD — 5, S.P. — 1, Lista Katolicka — 1.
- Okr. 14 — Radom (7): BD — 6, NW — 1.
- Okr. 15 — Lublin (8): BD — 6, PSL — 1, NW — 1.
- Okr. 16 — Zamość (6): BD — 5, NW — 1.
- Okr. 17 — Chełm (6): BD — 5, PSL — 1.
- Okr. 18 — Siedlce (5): BD — 3, PSL — 1, Lista Katolicka — 1.
- Okr. 19 — Białystok (8): BD — 7, PSL — 1.
- Okr. 20 — Elk (5): BD — 5.
- Okr. 21 — Olsztyn (5): BD — 5.
- Okr. 22 — Biskupiec (3): BD — 3.
- Okr. 23 — Gdańsk (8): BD — 7, PSL — 1.
- Okr. 24 — Gdynia (9): BD — 9.
- Okr. 25 — Bydgoszcz (6): BD — 4, PSL 1, S.P. — 1.
- Okr. 26 — Włocławek (7): BD — 6, PSL — 1.
- Okr. 27 — Toruń (6): BD — 5, S.P. — 1.

(Dokończenie na str. 2)

Stan rozbrojenia Niemiec bada komisja sojusznicza Fabryki mieszczące się pod ziemią będą zlikwidowane

BERLIN, 20. 1. (PAP.) Do końca bieżącego roku komisja sojusznicza przeprowadzi kontrolę na wschód, północ, południe i zachód od Berlina, w celu sprawdzenia, w jaki sposób cztery mocarstwa okupujące Niemcy, wprowadzają w życie uchwały poczdamskie dotyczące rozbrojenia Niemiec.

Blisko 900 przedsiębiorstw poddano inspekcji najlepszych rzeczoznawców państw. 80 proc. tych zakładów podpada pod kategorię „I”. Są to fabryki, zakłady i warsztaty w większości mieszczące się pod ziemią, w

Wybrani posłowie w Łodzi

Z Bloku Stronnicztwa Demokratycznych:

KAZIMIERZ WITASZEWSKI, przewodniczący KCZZ.
HENRYK WACHOWICZ, sekretarz WK PPS w Łodzi.
KAZIMIERZ MIJAŁ, prezydent miasta.
STANISŁAW DUNIAK, wiceprez. miasta przew. WK PPS.
IGNACY LOGA-SOWIŃSKI, sekretarz łódzkiego Komitetu PPR.
Prof. dr JERZY JODŁOWSKI, reprezentant Str. Demokr.
ARTUR KARACZEWSKI, dziennikarz, wiceprzew. WK PPS.

Ze Stronnictwa Pracy:

mgr. KAZIMIERZ GROSZYŃSKI, prezes Zarz. Wojew. Str. Pracy.
STANISŁAW DOBOSZ, dyrektor łódzkiej Izby Rzemieślniczej.
STANISŁAW MAŁOLEPSZY, wiceprezes Zarz. Woj. Str. Pracy w Szczecinie.

Według danych Okręgowej Komisji Wyborczej Nr. 6 — Łódź Miasto wyniki głosowania w naszym mieście przedstawiają się następująco:

Uprawnionych do głosowania — 346.775 osób; Głosowało — 310.589 osób czyli 89,5%; Ważnych głosów oddano 301.548; Nieważnych głosów oddano — 9.041; Na listę Nr. 3 padło 214.329 głosów czyli 71,1%; Na listę Nr. 2 padło — 87.219 głosów czyli 28,9%.

Wojewoda Dąb-Kocioł wybrany na posta

Rezultaty głosowania w ZGIERZU są następujące:
Blok Dem. 105.048 gł., PSL — 27.389 gł., PSL „Nowe Wyzwolenie” — 6912 gł.; Str. Pracy — 8243.
Blok otrzymał 3 mandaty, PSL — 1 mandat, pozostałe stronnictwa — bez mandatów.

Z listy Bloku Demokratycznego zostali wybrani:
Wojewoda JAN DĄB-KOCIOŁ, prezes Zarz. Woj. Str. Lud. w Łodzi.

MARIAN POTAPCZUK, członek Zarz. Gł. Zw. Samopomocy Chłopskiej.

LUCJAN GŁOWACKI, wiceprezes OKZZ.

Z listy PSL — ANDRZEJ WITOS.



Prezydent m. Łodzi Kazimierz Mijał głosował w lokalu przy ul. Żeromskiego 115.

Konstytucja serbska przyjęta jednogłośnie

BELGRAD, 20.1. (PAP) — Serbskie zgromadzenie konstytucyjne jednogłośnie zatwierdziło projekt konstytucji.

Po uroczystym proklamowaniu konstytucji zgromadzenie wysłało nadesłanych przez Marszałka Tito życzeń dla konstytuancy i dla skupszczyzny ludowej bratniej republiki federacji jugosłowiańskiej. Zgodnie z konstytucją skupszczyzna natychmiast przystąpiła do pracy.

Albańskie posterunki graniczne ostrzeliwują żołnierze greccy

TIRANA, 20.1. (PAP) — Ostentacyjnie dokonano nowej prowokacji greckiej na granicy albańskiej. Żołnierze greccy w przebraniu pasterzy weszli na terytorium albańskie w pobliżu Pdedikar w okręgu Konispol i zaczęli ostrzeliwać albańskie posterunki graniczne. Albańczycy nie dali się sprowokować i nie odstrzelali się. Po pewnym czasie Grecy przzerwali ogień.

Faszystowskie piosenki śpiewają studenci włoscy

RZYM, 20.1 (PAP) — Na uniwersytecie rzymskim doszło do bójki między studentami faszystowskimi a b. partyzantami.

Bójkę sprowokowali pierwsi, śpiewając pieśni faszystowskie. Zajścia zlikwidowała policja, 10 studentów odniosło rany.

2 tysiące b. żołnierzy polskich wraca do kraju

LONDYN, 20. 1. (PAP.) Z Glasgow odpłynął do Gdańska statek angielski „Marinen Raven”, mając na pokładzie 1994 żołnierzy i oficerów polskich. Dnia 24 stycznia również z Glasgow odpłynie statek „Elisabeth Hulie” z około 900 osobami — rodzinami żołnierzy polskich oraz kobietą służącą pomocniczą.

carstwa.

Zainteresowane urzędy nie udzielają informacji dotyczących tych spraw. W strefie brytyjskiej znajduje się ogółem 840 zakładów zbrojeniowych. Z tej liczby 276 podpada pod kategorię „I”. Z 363 fabryk w strefie radzieckiej 329 należy do kategorii „I”. W strefie amerykańskiej zaś z 221 zakładów zbrojeniowych do tej kategorii należy 94.

Wszystkie zakłady pracy, mieszczące się pod ziemią, zostaną zburzone. Inspekcja ta musi potrwać czas dłuższy, ale przeprowadzona w sposób właściwy powinna doprowadzić do zlikwidowania potencjału wojennego Niemiec.

Prasa zagraniczna o wyborach w Polsce

Rząd Polski zdobył zaufanie mas

Prasa radziecka podaje:

MOSKWA, 20. 1. (PAP). „Prawda” zamieszcza korespondencję swego specjalnego wysłannika w Warszawie, który omawiając wybory w Polsce pisze:

„Reakcja polska legalna i nielegalna, która w ciągu ostatnich dni przed wyborami zjednoczyła się ostatecznie dokoła Mikołajczyka, straciła wszelką nadzieję na zwycięstwo w

wyborach i postanowiła zastosować wszystkie środki, celem zdezonanizowania tych wyborów.

Naród polski nie dał się jednak steroryzować. W Warszawie, Krakowie i Łodzi w szeregu miejscowości przed lokalnymi wyborczymi, jeszcze przed rozpoczęciem głosowania zebrały się długie kolejki.

kromiejsi wyborczej nie zauważyłem ani jednego przedstawiciela PSL”. Korespondent „Manchester Guardian” — w przeciwieństwie do swego kolegi z „Daily Herald” — nie tylko stwierdził obecność przedstawicieli PSL w komisjach wyborczych, lecz przeprowadził nawet z nimi wywiady. Wincenty Bryja, członek komisji wyborczej z ramienia PSL oświadczył, że wybory minęły w porządku. W innej komisji wyborczej przedstawiciel PSL skarżył się wobec korespondenta „Manchester Guardian” na pewne trudności na jakiejś napotyka.

„Times” donosi z Warszawy, że wybory odbyły się w porządku bez widocznego nacisku. Większość wyborców głosowała tajnie. „Times”

podaje, że grupa studentów demonstrowała w Warszawie przeciwko Mikołajczykowi.

„Daily Worker” w korespondencji z Warszawy podkreśla, że w dniu wyborów panowała w Warszawie atmosfera świąteczna. Wszędzie zachowano zasadę tajności wyborów.

W godzinach przedpołudniowych widziano grupy wyborców, którzy manifestacyjnie szli do komisji wyborczych dla oddania swych głosów.

„Reynolds News” podaje, że rząd polski w wydziku swej polityki gospodarczej i społecznej zdobył sobie wiele uznania. Należało więc oczekiwać, że wielu wyborców odda swe głosy na blok rządowy. Ludność ma dość wrażliwość i tarć i pragnie silnego rządu, który wie czego chce.

„Sunday Times” donosi z Warszawy, że trudno pójść w ślady wielu krytyków brytyjskich i amerykańskich, którzy nie doceniają wyników prac rządu polskiego. Korespondent tego pisma odbył podróż po Polsce i stwierdził ogromne osiągnięcia rządu, który, mimo wielkich trudności, na terenach zniszczonych przez działania wojenne dokonał wspaniałego dzieła.

Korespondent przechodził do przekonania, iż rację mają ci, którzy uważają, że zmiana rządu w obecnej chwili nie będzie korzystna dla Polski.

Warszawski korespondent agencji Reutersa w sprawozdaniu z przebiegu wyborów w Polsce podaje: Większość obserwatorów zagranicznych uważa, że wybory zostały przeprowadzone w nieoczekiwanym stopniu tajnie i bez widocznego nacisku.

W Wielkiej Brytanii piszą:

LONDYN, 20. 1. (PAP.) — Organ Labour Party „Daily Herald” w ko-

respondencji z Warszawy opisuje szczegółowo procedurę głosowania, po czym dodaje: stwierdziłem, że wybory minęły wszędzie w porządku. Będem jednak było, że w żadnej



+ Agencja Reutersa donosi z Teheranu, że według urzędowego komunikatu stracono 13 h. oficerów francuskich „za dezercję do powstańców azerbejdżańskich”. Egzekucje wykonano w Tabrysie. Gazety teherańskie donoszą również o straceniu w Tabrysie b. prokuratora azerbejdżańskiego.

+ Agencja Reutersa donosi, że w niedzielę, dnia 19 bm., doszło w Bombaju do zaburzeń, podczas których 3 osoby raniono, aresztowano 43 osoby, które obrzucały policję kamieniami.

+ Z wyjątkiem jednego incydentu w stanie Pernam Duko, w którym zabity został działacz socjal - demokratyczny, a komisarz policji odnosił rany, niedzielne wybory w Brazylii odbyły się spokojnie.

Jak donoszą z wszystkich stron kraju frekwencja była o 30 proc. niższa, aniżeli w czasie wyborów na stanowisko prezydenta.

+ Dzienniki fińskie donoszą o aresztowaniu szefa wydziału personalnego okręgowego zarządu wojskowego w Helsinkach. Podejrzewają, iż aresztowany major Warner Walden jest zamieszany w tzw. sprawę Stella Polaris, w której chodzi o przekazywanie archiwów fińskiego kontrwywiadu do Szwecji. Władze szwedzkie ministerstwa spraw wewnętrznych aresztowały szefa garnizonu w Ramén plk Enkajnen.

+ Nielegalna rozgłośnia żydowska „Głos Walczącego Izraela” zapowiedziała w swej niedzielnej audycji, że „nie będzie pokoju na Ziemi Świętej”. Rozgłośnia oskarża Agencję Żydowską o zahamowanie żydowskiej nielegalnej imigracji do Palestyny celem uzyskania spokoju w kraju podczas obrad londyńskich w sprawie Palestyny.

+ Prasa czeska donosi, że produkcja węgla w zagłębiu węglowym mosteckim w Czechach północnych znacznie zmalała wskutek odejścia z kopalni przeszło 2.000 robotników rekrutujących się spośród innych dziedzin pracy. Celem zapobieżenia dalszemu spadkowi produkcji, odpowiednie czynniki czechosłowackie prowadzą w różnych miastach akcje zmierzające do zyskania nowych ochotniczych brygad węglowych.

Powaga i spokój cechowały wybory w całym kraju

Każda godzina przynosi nowe rezultaty głosowania do Sejmu. NA POMORZU rezultaty wyborów są równie pomyślne dla Bloku jak w Łodzi, czy Warszawie.

W okręgu Nr 25 (BYDGOSZCZ) na 213.142 ważne złożonych głosów lista Bloku Demokratycznego otrzymała 140.063 (4 mandaty), Str. Pracy — 31.784 głosy (1 mandat); PSL — 28.927 gł. (1 mandat), PSL „Nowe Wyzwolenie” — 12.373 gł. (bez mandatu).

Do Sejmu wejdą z ramienia Bloku: BOLESŁAW PODEDWORNY, wiceminister Rolnictwa i Ref. Rolnych, SL.

WOJCIECH WOJEWODA, wojewoda pomorski PPS. ANTONI ALSTER, I sekretarz KW PPR.

TADEUSZ MAŚLANKA, prezes Zarz. Woj. SL. Z ramienia Stronnictwa Pracy — i poseł:

HENRYK TRZEBIŃSKI, wicewojewoda pomorski. Z ramienia PSL — i poseł:

STANISŁAW OSIECKI.

W okręgu Nr 27 (TORUŃ) frekwencja wynosiła 91,1%. Na 226.252 oddanych ważnych głosów otrzymali: Blok Demokratyczny — 170.343 gł. (75,4%), 5 mandatów; Str. Pracy — 29.531 gł. (13,2%) i mandat, PSL — 19.882 (8,8%), bez mandatu (w okręgu tym przepadł w głosowaniu dotychczasowy poseł KRN Stanisław Mazur, który dał się poznać z niesłychanych wystąpień w obronie podziemia na przedostatniej sesji KRN).

Uzyskali mandaty z ramienia Bloku Demokratycznego: WACŁAW ŻUKOWSKI, technik naczelnik DOKP.

FRANCISZEK BLINOWSKI, nauczyciel. KAZIMIERZ JACHOWICZ, wiceprezes Zarz. Wojew. SL.

JAN SZALOWSKI, członek KW Zw. Mł. Dem. WOJCIECH WIEDMO, lekarz-chirurg, przewodniczący WRN.

Z ramienia Stronnictwa Pracy: HENRYK TRZEBIŃSKI, wicewojewoda pomorski.

W okręgu Nr 3 (PŁOŃSK) obliczenia dla 9 obwodów wykazują: PSL — 1297 głosów, SP — 261, Blok Dem. 13.279, PSL „Nowe Wyzwolenie” — 299.

W okręgu Nr 43 (GLIWICE) głosowanie wykazuje niesłychaną nikłość wpływów PSL. Według wyników z 5-ciu obwodów: na listę Bloku Dem. padło 7062, na listę PSL — 108 głosów.

Podobne rezultaty dały wybory w 6 obwodach okręgu Nr 42 (Bielsko): na 6.943 głosujących na listę Nr 3 padło 6.596 głosów.

Okręg Nr 14 (RADOM); w 11 obwodach w sumie padło na listę Bloku 13.759, SP — 3.880, PSL „Nowe Wyzwolenie” — 2384. Listy PSL w tym okręgu nie było.

Na Pomorzu Zachodnim w okręgach Nr 29 i 30 (Szczecin i Łobez) rezultaty z 15 obwodów dały w sumie: 18.474 głosów na Blok Demokratyczny, 913 głosów na PSL.

Wyniki głosowania w Warszawie

Uprawnionych do głosowania	384.769
Głosowało	328.198 (85%)
Złożono głosów nieważnych	2.789 (ok.1%)
Złożono głosów ważnych	325.409
Na poszczególne listy padły następujące ilości głosów:	
Lista Nr 1 (Chrześc. Społ.)	15.619 (4,8%)
Lista Nr 2 (Str. Pracy)	28.170 (8,7%)
Lista Nr 3 (Blok Demokr.)	213.180 (65,6%)
Lista Nr 4 (PSL)	68.440 (20,9%)

Z listy Bloku Demokratycznego zostało wybranych 7 posłów: STANISŁAW SZWALBE, przewodniczący Rady Naczelnej PPS, wiceprezydent KRN.

MARIAN SPYCHAŁSKI, inż. architekt, gen. dyw., I wicemin. Obrony Narodowej.

dr STANISŁAW MICHAŁOWICZ, prof. U. W., prezes Rady Naczelnej SD.

STANISŁAW TOŁWIŃSKI, prezydent miasta st. Warszawy.

HENRYK JABŁOŃSKI, przewodniczący Stołecznego Komitetu PPS, historyk.

JERZY ALBRECHT, ekonomista, sekretarz Kom. Warsz. PPR.

PIOTR GAJEWSKI, tramwajarz, przewodniczący Zarz. Gł. Zw. Samorządowców.

Z listy Stronnictwa Pracy — i poseł: JULIAN SĄDŁOWSKI, prezes Związku Izb Rzemieślniczych.

Z listy PSL — 2 posłów: STANISŁAW MIKOŁAJCZYK, wicepremier i minister Rolnictwa i R. R., prezes PSL.

STEFAN KORBOŃSKI, adwokat.

Paryż komentuje wybory w Polsce

PARYŻ, 20. 1. (PAP). Popołudniowa prasa paryska przyniosła w poniedziałek pierwsze komentarze wyborów w Polsce.

Dzienniki zgodnie podkreślają, że wybory odbyły się w spokoju i że wszędzie przestrzegano tajności głosowania. Dziennikarze zagraniczni korzystali z wszelkich ułatwień i mieli wolny wstęp do lokali wyborczych.

„Pierwsze rezultaty wykazują — pisze „Paris Presse” — przynależąca przewagę Bloku Demokratycznego”. „Le Soir” podkreśla, że w Łodzi, gdzie PSL ogłosiło bojkot wyborów, frekwencja wyniosła mimo to 85 proc.

„Le Monde” w artykule wstępnym omawia przyczyny niepowodzenia partii Mikołajczyka i pisze: „Pod kierownictwem Mikołajczyka PSL nie mogło zachować swej dawnej pozycji. Znaizło się ono w sytuacji całkowitej fałszywej i paradoksalnej, gdyż było jednocześnie partią rządową i opozycyjną. Z drugiej strony taktyka PSL nie była szczęśliwa. Podczas referendum PSL walczyło o utrzymanie 2-ej izby, a przed wojną wiadomo było, że jest zwolennikiem jednej izby i przeciwnikiem senatu.

Poza tym PSL nie było zbyt surowe w doborze swych członków, tak że członkowie NSZ i WIN wśliznęli się do jego szeregów”.

W czwartek 23 bm.

Polska przedstawi swój punkt widzenia w sprawie Austrii

LONDYN, 19. 1. (API) — Został dzisiaj podany komunikat oficjalny w sprawie kolejności wysłuchania mniejszych państw na konferencji zastępców ministrów spr. zagr. dla spraw Austrii:

Jugosławia — w środę rano dnia 22 stycznia, — Polska w czwartek, dnia 23 bm., — Austria

— 24 bm., Afryka Połudn. — 25 bm., — Kanada 27 bm.

Rząd austriacki został zaproszony do złożenia swego oświadczenia w środę rano 29 stycznia r. Nie wiadomo jeszcze, czy dąty te odpowiadać będą zainteresowanym państwom.

Wyniki głosowania

(Dalszy ciąg ze str. 1)	Okr. 40 — Katowice (12): BD — 12.
Okr. 28 — Szczecinek (5): BD — 5.	Okr. 41 — Będzin (9): BD — 9.
Okr. 29 — Szczecin (6): BD — 6.	Okr. 42 — Bielsko (5): BD — 5.
Okr. 30 — Łobez (6): BD — 6.	Okr. 43 — Gliwice (12): BD — 12.
Okr. 31 — Poznań (5): BD — 12.	Okr. 44 — Koźle (8): BD — 8.
Okr. 32 — Leszno (7): BD — 6, PSL — 1.	Okr. 45 — Opole (8): BD — 8.
Okr. 33 — Świebodzin (8): BD — 8.	Okr. 46 — Kraków miasto (7): BD — 4, PSL — 2, Lista Katolicka — 1.
Okr. 34 — Gniezno (6): BD — 5, PSL — 1.	Okr. 47 — Chrzanów (11): BD — 11.
Okr. 35 — Kalisz (11): BD — 9, PSL — 1, NW — 1.	Okr. 48 — Myślenice (8): BD — 7, SP — 1.
Okr. 36 — Wrocław miasto (6): BD — 6.	Okr. 49 — Tarnów (5): BD — 3, PSL — 1, NW — 1.
Okr. 37 — Wrocław II (10): BD — 10.	Okr. 50 — Rzeszów (9) BD — 7, PSL — 1, Niezależna PSL — 1.
Okr. 38 — Lignica (11): BD — 11.	Okr. 51 — Gorlice (6): BD — 5, PSL — 1.
Okr. 30 — Bolesławiec (6): BD — 6.	Okr. — 52 — Przemyśl (6) BD — 6.

Dnia 20.1.47 r. o godz. 5.30 zasnął w Bogu opatrzony św. Sakramentami po długich i ciężkich cierpieniach przeżywszy lat 77. S. + P.

JAN BENTKOWSKI

EMERYT NOTARIALNY.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok odbędzie się w środę dn. 22 b. m. o godz. 15-ej z kaplicy na Starym Cmentarzu o czym zawiadamiają krewnych, znajomych i przyjaciół pogrzebem w głębokim smutku

ŁONA, DZIECI, WNUCZĘTA I RODZINA.

S. + P.

Adela Maria Doliwa z Rogalińskich

Po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarła 18.1.47 r. przeżywszy lat 57.

Pogrzeb odbędzie się dn. 21. I. br. o godz. 14.30 z domu żałoby Radwańska 52 na stary cmentarz katolicki przy ul. Ogrodowej o czym zawiadamiam pozostający w głębokim smutku

Mąż, córka, synowie, synowa i wnuczek.

KUPON
Premiowy Drugiego Konkursu
Dziennika Łódzkiego
Nr 20

Wszelkie
Zła tonacja
Orkiestra Konserwatorium państwowego odmówiła akompaniowania pianście Contot, skomponowanemu kolaboracją z Niemcami.
Sprawili mu
Piękne granie
Za to Niemcom
Basowanie.
WET.

STRAŻ MIEJSKA CZUWA...

Osiągnięcia pożytecznej organizacji ochrony mienia obywatela

Większość mieszkańców Łodzi wie zapewne o istnieniu tzw. Straży Miejskiej i widuje wieczorami patrole tej organizacji, krążące po mieście, najczęściej przed lokalami spółdzielni, sklepów, szpitali, warsztatów itp. Na ogół jednak bardzo mało wiadomo jest o Straży Miejskiej i szczególności jej intensywności działalności nie docierają do uszu społeczeństwa.

CELE I ZADANIA

Oto co usłyszeliśmy: Straż Miejska powołana została do życia 1 sierpnia 1945 roku. Zaangażowano wówczas niezmierną ilość strażników i sformowano z nich jeden pluton. Zadaniem Straży jest ochrona mienia miejskiego, a więc budynków komunalnych, szpitali, sanatoriów, majątków rolnych, instytucji finansowych, starostw oraz mienia opuszczonego i porzuconego. Oprócz służby na terenie „Wielkiej Łodzi” Straż dozoruje stale miejskie domy wypoczynkowe w Drewnicy i kamieniołomy w Cieplicach na Dolnym Śląsku.

W działalności swej Straż Miejska ściśle współpracuje z Milicją Obywatelską i władzami bezpieczeństwa, walczą z przestępczością, kradzieżami i zakłócaniem spokoju publicznego. Przeprowadza ona dalej obywateli na zebrań i wólców oraz pilnuje domu rozdzielczego dla zebrań przy ul. Kątnej 10.

OCHRONA MIENIA POWIERZONEGO

Na początku listopada 1946 r. powołany został do życia referat ochrony mienia powierzonego przez Straż Miejską. Od tej pory instytucja i osoby prywatne mogą oddawać obiekty pod opiekę Straży Miejskiej. Za dozorowanie obiektów Straż pobiera opłaty według taksy, uzależnionej od wartości mienia powierzonego.

W chwili obecnej Straż Miejska dozoruje w nocy wszystkie sklepy Powiatowej Spółdzielni Spożywców oraz około 1000 sklepów, hurtowni i zakładów pracy państwowych i prywatnych.

Należy w tym miejscu zaznaczyć, że Straż cieszy się dużym zaufaniem społeczeństwa, a jej służba wartownicza osiągnęła poważne rezultaty na odcinku udaremnienia kradzieży i włamań, a także w wychwytywaniu złodziei. Zatrzymanych przekazuje się milicji.

ROZWÓJ STRAŻY MIEJSKIEJ

Straż Miejska rozwija się niemal z dnia na dzień. W tej chwili reprezentuje ona siłę jednego batalionu. Dzięki temu wnoszą cenny wkład przy organizowaniu uroczystości państwowych i samorządowych, pochodów, manifestacji i imprez sportowych.

Charakter Straży Miejskiej jest zawodowy. W skład jej wchodzi przeważnie byli wojskowi, obeznani doskonale z bronią, służbą wartowniczą i dyscypliną. Dlatego też strażnicy budzą podziw swą postawą przy wszelkich wystąpieniach publicznych.

Służba w Straży jest ciężka, gdyż obok właściwych obowiązków prowadzi się stałe szkolenie. Strażnik pracuje więc około 12 godzin na dobę.

Mundury Straży Miejskiej są jeszcze w tej chwili niejednolite. Niektórzy strażnicy noszą uniformy czarne, inni granatowe. Wkrótce je-

dnak wszyscy otrzymają jednakowe mundury koloru „marengo”.

Inspektor Poszepczyński informuje nas jeszcze, że biura komendy Straży są dotychczas rozrzucone: część na ul. Piotrkowskiej 110, a reszta na Al.

Kościuszki 1. W tym tygodniu jednakże reszta biur przenosi się do budynku przy ul. Piotrkowskiej 110.

Insp. Poszepczyński podał nam następnie do opublikowania numery telefonów Straży Miejskiej: 169-83

— czynny całą dobę, 276-65 — referat mienia powierzonego i 147-67 — komendant.

Sądymy, że coraz częściej dzwonić będą telefony do Straży Miejskiej, gdyż społeczeństwo Łodzi z każdym dniem przekonuje się o pożyteczności tej organizacji. W. O.

Fabryka krosien w Łodzi

otrzymała zamówienie z Teheranu

Krosna automatyczne podnoszą produkcję przy mniejszym nakładzie pracy robotnika

Wojna ostatnia wyrządziła olbrzymie straty w dziedzinie zaopatrzenia technicznego fabryk polskiego przemysłu włókienniczego.

Ogólnoswiatowa sytuacja powojenna, jak również konieczność oszczędzania dewiz, była najistotniejszą pobudką do ograniczenia importu. Przystąpiono więc do produkowania maszyn włókienniczych w kraju. Największe zapotrzebowanie było na krosna, od nich więc rozpoczęto produkcję. W Łodzi najbardziej wyspecjalizowane pod względem produkcji krosien były przed wojną zakłady Bauera.

POTRZEBA — MATKA WYNALEZKÓW

Po wojnie, Fabryka Maszyn i Odlewów Żelaznych Bauera przeszła pod zarządek państwowy. Pracownicy, przeważnie przedwojenni fachowcy, po zmontowaniu i naprawieniu uszkodzonych przez Niemców maszyn wznowili produkcję krosien. Początkowo wyrabiano krosna dawnego typu, t. zw. mechaniczne angielskie. Miały one tę ujemną stronę, że wymagały dużej obsługi. Jeden tkacz bowiem mógł obsługiwać zaledwie cztery krosna.

Brak fachowych tkaczy dawał się po wojnie nie mniej odczuwać w przemyśle włókienniczym od braku maszyn. Zaczęto więc przemyślewać nad budową takich maszyn tkackich, które pozwoliłyby zwiększyć produkcję przy zmniejszeniu obsługi fachowej.

KROSNA AUTOMATYCZNE

Przed wojną krosna automatyczne należały do rzadkości nie tylko w polskim przemyśle włókienniczym, ale nawet i niemieckim, który zaliczał się do najbardziej zmodernizowanych w Europie. Zostały bowiem one wynalezione niedługo przed wojną i były produkowane zaledwie przez jedną fabrykę w Europie. Dyrektor i konstruktorzy Bauera, opierając się na wzorze maszyn zagranicznych, opracowali rysunki dla nowych krosien automatycznych produkcji polskiej. Na podstawie tych rysunków wyprodukowano w czerwcu ub. r. pierwsze krosna, które umożliwiają znaczne zwiększyć produkcję. Jeden tkacz może obsługiwać 24 krosna, a więc sześciokrotnie większą ilość niż zwykłych krosien angielskich.

W HALI MONTAŻOWEJ

Inż. Podgórski i długoletni pracownik zakładu, majster Janik oprowadzają mnie po fabryce. Poprzez hale zastawione obrabialkami i tokarkami dostajemy się do hali montażowej krosien automatycznych. Grupy pracowników urwiają się przy montowaniu maszyn. Każda z nich ma oddzielną robotę. Jedni pracownicy

składają części, inni je dopasowują a jeszcze inni zmocowują śrubami. Krosna zmontowane maluje się ochronną farbą, która zabezpiecza je przed rdzą i niszczeniem od kurzu i atmosferycznych wpływów.

Podchodzimy do krosien wykonanych. Majster Janik uruchamia je i wyjaśnia na czym polega ich automatyzowanie. Bidło krosna porusza się 180 razy na minutę (bidło w normalnych krosnach angielskich porusza się najwyżej 160 razy na min.) W pewnym momencie krosna staje. Pekła bowiem nie osnowy i tak zwany czujnik osnowy wyłączył maszynę.

Jak informuje inż. Podgórski automatyzowanie krosien polega właśnie na wmontowaniu w nie czujnika osnowowego, wtkowego oraz przyrządu podającego osnowę bez obciążenia. Czujnik osnowy zatrzymuje maszynę w wypadku zerwania się nitki osnowy, unika się przez to konieczności bieżącego śledzenia krosien przez tkacza, by na wypadek zerwania się osnowy maszyną nie wyrabiała towaru z dziurą. Czujnik wtkowy w chwili wyjścia nitki z jednej szpulki wbiła w czółenko szpulki z nowym zapasem przędzy. Zaoszczędza to dużo czasu tkaczom.

Nawierzchnie ulic w Łodzi

otrzymają kostkę z produkcji kamieniołomów w Cieplicach

Na odcinku nawierzchni ulicznych wiele jest w Łodzi do zrobienia. Przed wojną prowadzone już były poważne roboty, zmierzające do pokrycia ulic gładką nawierzchnią. Kostkę bazaltową i granitową na ten cel sprowadzało się za drogie pieniądze z Niemiec.

Obecnie Zarząd Miejski w Łodzi objął duże kamieniołomy w Cieplicach na Dolnym Śląsku. Ich możliwości produkcyjne są tak duże, że nie tylko pokryją zapotrzebowanie miasta Łodzi, ale i całego województwa.



Delegacja „Czytelnika” w pochodzie manifestacyjnym z okazji wyzwolenia Łodzi.

PROSTU

„Bryk” o Panu Tadeuszu

Szanowna Redakcjo!

Ja mam piętnaście lat i dwójkę z polskiego. Piszę do Ciebie, żeby się poskarżyć na naszą strasznie niesprawiedliwą „Panią”. Zadała nam na Święta: Tło historyczne Pana Tadeusza, Zwycaje i obyczaje w Panu Tadeuszu, Pierwiastek subiektywny w Panu Tadeuszu, Opisy przyrody w Panu Tadeuszu, Cztery wątki Pana Tadeusza i osiem charakterystyk.

Mama napisała mi Tło, siostra Obyczaje, a wujek dał 60 złotych na „bryk”. Ja nie wiedziałam co to jest, a wujek powiedział, że za jego czasów każda uczennica wiedziała, a teraz tak uczą, że nawet tego nie wytumacza.

Więc ja kupiłam ten bryk. To bardzo dobra książeczka. Tam wszystko było i ja wszystko przepisałam: że „Gerwazy miał ustnie wręczyć”

Hrabieniu pozew, że „tragizm księdza Robaka polega na tym, że wysiłki jego, odkupienia popełnionych grzechów natrafiają na opór i ostatecznie rozbijają się jak o mur o siły przeciwdziałające”.

W „sadzie wśród drobiu stercząły główki małych dzieci, a pomiędzy nimi dziewczyna nawiąpła dorosła”, że pan Tadeusz „położenie swe postanowił rozstrzygnąć krótko a węzłowato utopieniem w stawie”.

Pani powiedziała, że gdyby miała więcej takich uczennic, też by tak „swoje położenie rozstrzygnęła”, a na razie stawia mi dwójkę. Nie podobają jej się nawet to, że Jankiel „stygmat muzycznym talentem na cym hałach”, ani myśli przewodzić poematu: „wywyższenie i zwycięstwo w narodzie akcji zbiorowej nad procesami moralnymi jednostki. Takie rozwiązanie problemu nadaje specyficzny wizerunek, narodowi, rządzącemu się zasadami republikanizmu”.

Mnie się zdaje, że to było bardzo ładnie napisane, bo sprawy powstania przecież naprawdę były wywyższone nad proces o zamek. Nie jestem tylko pewna, czy ten proces był moralny?

Chciałam się na Pani zemścić za te dwójki i powiedziałam, że się złapała, bo to wcale nie ja napisałam, tylko pan Doleżan z „Biblioteki Krytycznej Dział Literat. Polskiej” (Kraków 1946).

Ja już nie powiem, co Pani powie dla o panu Doleżanie, bo może by przeczytał i było by mu przykro. Niech się nie martwi, ona tylko tak przez zazdrość, bo sama nigdy książki nie napisała, a pan Doleżan napisał i ona go skrytykowała.

Proszę Cię, Szanowna Redakcjo o ogłoszenie, że nasza klasa potrzebuje nauczycielki, która się zna na literaturze.

Czekam na szybki odpis.

Dziwnia i koleżanki. Do napisania skłoniła i list do druku oddała.

KSANTYPA.

Prof. Dr Emil St. Rappaport

odznaczony

Orderem Polskiego Odrodzonej

Przed kilkoma dniami odznaczony został Orderem Polskiego Odrodzonej sędzia Sądu Najwyższego prof. dr Emil Stanisław Rappaport.

Dekoracji zasłużonego prawnika i naukowca dokonał osobiście wiceminister sprawiedliwości dr Leon Chajm.

Odznaczony jest wybitnym znawcą prawa karnego.

Prof. Rappaport współpracuje ściśle z naszym pismem, zamieszczając pod pseudonimem „Stanisław Barycz” artykuły dotyczące polityki międzynarodowej.

(o.)

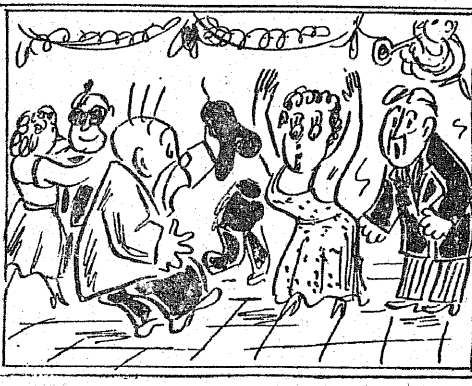
Jak Krupka chciał się zemścić na maseczce



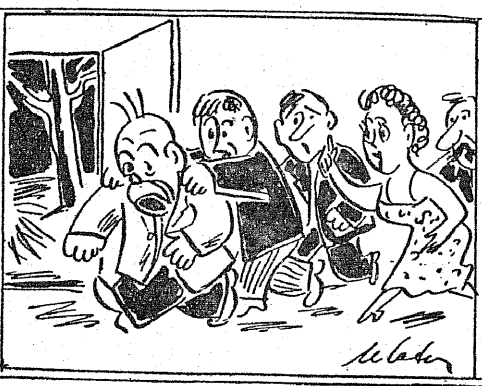
Znowu wrócił na bal Krupka. Znowu widzi blond-osóbkę.



Myśli: „Dalej ten mój fiutek. Robi damę. To fikutek!”



Innych mężczyzn oszukuje. Zaraz go zdekonspiruję!”



Więc podchodzi. Maskę zrywa. A to dama jest prawdziwa.

Miejska Poradnia Psychologiczna w Łodzi

pomaga młodzieży w wyborze właściwego zawodu
Testy nie są trudne, ale...

Przy dwunastu stolikach siedzi dwanaście dzieci. Dziewczynki i chłopcy. Twarze „na oko” mniej lub więcej inteligentne (w tym lokalu słowo „inteligent” trzeba używać bardzo ostrożnie). Wiek: 12—18 lat. Zajmują trzynasty stół na końcu sali i usiłują wyglądać jak „debiutanci”. Za chwilę rozpoczyna się badanie za pomocą testów inteligencji w Miejskiej Pracowni Psychologicznej w Łodzi. Dzieci otrzymują test pierwszy. Rzucam nań wzrokiem. Tytuł:

„GÓRAL I GÓRNIK”

Pierwsze wrażenie: „Jakie łatwe!”, ale zobaczmy, co będzie potem. Na arkuszu wydrukowane jest opowiadanie o góralu i górniku, w którym pewne słowa zastąpiono kreskami. Trzeba dopisać brakujące wyrazy.

P. Jan Sroka, prowadzący badanie objaśnia dokładnie, na czym polega błąd test, wyznacza 15 minut na wykonanie zadania. Zapada cisza.

Bezwzględnie nie jest to zadanie trudne, wymaga jednak od dziecka pewnego wysiłku. Zastanawiam się, czy każde z dzieci będzie wiedziało, jakie wyrazy dopisać np. w takich zdaniach:

„Góral posiada rozwinięte — — — artystyczne, rzeźbi pięknie swą chałupę. — — — również sprzęty i ubrania”.

Albo:

„Osady góralskie są bardzo — — —”.

Nie znajdując się w pobliżu zakładów fabrycznych ani handlowych, a więc w zawodach przemysłowych lub — — — góral nie może — — —”.

Dla dzieci inteligentnych (ostrożnie z „inteligencją”) test nie jest trudny. Ale błędów jest dużo.

Test drugi:

„MIARA W OKU”

Na rysunku ukazują się gmatwana różnej długości linii. Podobno znajduje się tu po parze każdej długości. Należy te pary wyszukiwać i oznaczać podobnymi cyframi.

Tzw. „miara w oku” jest nieodzowna w wielu zawodach. Nie zawsze i nie wszystko można wymierzyć miotrem. Czasem roznosiary czegoś trzeba ocenić „na oko”.

Sporo dzieci rozwiązuje to zadanie bezbłędnie. Za kilka dni, gdy zgłoszą się po wyniki badania, dowiedzą się, w jakim kierunku winny kształcić się, lub jaki zawód obrać, aby pójść po linii swych zdolności.

Następne zadanie znów na inteligencję.

„WARTA, ZAMEK, UCIECZKA”

Z zastosowaniem tych trzech wyrazów należy ułożyć możliwie największą ilość zdań różnej treści.

Np. „Warta trzymała straż na zamku, uniemożliwiając wężynom ucieczkę”.

Dzieci pochylają się nad arkuszami. Myśli zaczynają pracować. Pochyliam się i ja nad swoim arkuszem. Piszę gorączkowo. Muszę napisać jak najwięcej, bo a mój wynik badania wykaże, że obrałam zły zawód?...

Po 12 minutach, na tablicy ukazują się nowe 3 wyrazy: „Dziecko, kwiat, śmierć”.

Dzieci mają tu wiele pola do popisu. Obdarzone bujną wyobraźnią mogą pokazać swoje zamiłowanie i skłonności. W wyniku badań skierowane zostaną na najodpowiedniejszą dla siebie drogę.

PROBA ZREZCZNOŚCI

nie jest łatwa. Chłopcy otrzymują trzy kawałki drutu i obciążki. Na tablicy zawieszono trzy wzorki, według których należy zagiąć drut.

Dla dziewczynek wyznaczono bardziej „babską” robotę. Na tekturowej ramce rozpięta jest cienka druciana siateczka. Pośrodku dwoma kołami nici wyszyto dość prosty wzorek. Należy wzorek ten skłopiować dwa razy (oczywiście posługując się przy tym igłą z nitką).

Zabieram się do tej roboty razem z innymi. Idzie dość niesporo. A takie zdawałoby się łatwe.

— Czy do wykonania tego zadania potrzeba inteligencji? — zapytuje p. Kowalska prowadząca badania na zmianę z p. Sroka.

— Na pewno — usmiecha się p. Kowalska — chociaż na pozór wydaje się, że nie trzeba. Ale pani wie, jak to się mówi: „Tym lepsze masło, im więcej w nim poezji”.

Z westchnieniem przyznaje rację.

ŚCIAGAJA...

Jeden z chłopców manewrowie trzyma kawałkami drutu za plecami kolegi. Manewr jednak nie udaje się. Okazuje się, że chłopiec wykonywał trudne zadanie za mniej zrezygnego kolegi.

— Dzieci nie rozumieją — mówi szeptem p. Kowalska — że to nie jest egzamin i że jeśli czegoś nie wykonają, to niektórzy z nich nie weźmie. Ukradkiem pomagają sobie wzajemnie i trudno im wytłumaczyć, że w ten sposób nie tylko nie robią koledze przysługi, ale wprost wyrządzają mu krzywdę. Jesteśmy w ten sposób wprowadzeni w błąd i właściwie badanie mija się wówczas z celem.

800 DZIECI MIESIĘCZNIE

Badania trwają w ten sposób trzy godziny. Dzieci po dwóch dniach zgłaszają się po wynik, przedstawiają świadectwo lekarskie i otrzymują

życzliwą, fachową poradę w sprawie obrania zawodu.

Badania ze względu na brak personelu fachowego odbywają się tylko trzy razy w tygodniu. Przeprowadza się badania grupowe, które miesięcznie obejmują obecnie około 700 dzieci, indywidualne (50 dzieci mies.) i specjalne dla dzieci niedorozwiniętych umysłowo (również około 50 miesięcznie).

Pracownię Psychologiczną, istniejącą w Łodzi, na wiele lat przed

Bayer, Merck, Schering

znane niemieckie firmy specyfików lekarskich
winne są licznych zbrodni—Głos niemieckiego lekarza
(Korespondencja własna „Dziennika Łódzkiego”)

Berlin, w styczniu 1947 r.

Rozpoczął 9 grudnia w Norimberdze proces lekarzy i uczonych niemieckich, dokonujących niedozwolonych eksperymentów na więźniach obozów koncentracyjnych, odsłania przed światem zbrodnie „nauki” hitlerowskiej. Pozostały jednak nadal w ukryciu czynniki inne, często decydujące, pozostał w ukryciu przemysł niemiecki, który jest w pierwszym rzędzie odpowiedzialny za wszystkie zbrodnie.

Berliński „Tages Spiegel” zamieścił przed kilku dniami wiadomość z lekarzem niemieckim, który sam — jako więzień — przeszedł przez piekło obozów. Lekarz ten, którego nazwiska dziennik nie podaje (charakterystyczny moment: jeszcze dziś antynaziści niemieccy obawiają się ujawniania swych nazwisk) stwierdza w związku z przebiegiem II procesu norymberskiego:

„Eksperymenty czynione były na nieszczęśliwych więźniach nie tylko na życzenie SS i dowódców „Wehrmachtu”. Często chodziło po prostu o żądze zysku poszczególnych, niekiedy znanych lekarzy, stojących na czele fabryk środków leczniczych, w szczególności farmaceutycznych oddziałów firm: I. G. Farben Industrie, Schering w Berlinie, Merck w Darmstadt i Bayer w Leverkusen.

wojna prowadziła zasłużona na tym polu dyr. Wieckowska. Pracownia oddaje młodzieży wielkie usługi, tym też można tłumaczyć tak znaczną frekwencję. Wojna nie pomogła przecież naszej młodzieży w normalnym rozwoju i kształceniu swych zamiłowań i zdolności. Wciąż jeszcze obserwujemy olbrzymie rzesze młodzieży wykołonej, chrzątajacej każde nadarzające się zajęcie, obierającej najczęściej zły kierunek w życiu.

Tej młodzieży pomaga Poradnia Psychologiczna.

L. Łopalewska.

Groźny pożar w Toruniu

TORUŃ. W ubiegłym tygodniu zapaliła się wielka kamienica 4-piętrowa przy ul. Bydgoskiej 90. Pożar wybuchł na skutek rozgrzewania za marniętych rur wodociagowych palnikiem benzynowym. Płomienie objęły błyskawicznie klatkę schodową, odcinając lokatorom tę drogę ucieczki. Strażacy ratowali nieszczęśliwych z narażeniem życia przy pomocy sznurów, spuszczać ich drogą powietrzną na ziemię. Po 5-godzinnej walce z żywiołem ogień ugaszono.

gel” list z pogroźkami, w którym komunikuje m. in.:

„Twierdzenie autora artykułu, obniżające nie tylko honor firmy, ale również możliwości eksportowe fabryki, mogą spowodować nieobliczalne szkody dla niemieckiej gospodarki narodowej”.

Redakcja dziennika odpowiada na to:

„Protesty Scheringa i Mercka nasuwają okazję do zasadniczych uwag. Nie słyszeliśmy, aby te dwie firmy potępiały i oburzały się na metody eksperymentów na ludziach w chwili, gdy ujawnił je proces. Właśnie to milczenie, połączone z udowodnionym historycznie i sądownie ciężarem win całego przemysłu niemieckiego, jest najlepszym przeciwko nim dowodem.

Firma Schering pozwala sobie używać terminu „szkodzenie niemieckiej gospodarce narodowej”. Przemysłowcom i kapitalistom nigdy nie przyjdzie do głowy, że to oni właśnie okryli niesławą niemiecką gospodarkę na długie lata. Przyszłe ustawodawstwo będzie musiało położyć koniec zwyczajom przemysłowców, którzy z własnych interesów osobistych robią mit gospodarki narodowej.

Gdy mowa o wywłaszczeniu, sądymy, że zakłady farmaceutyczne powinny w pierwszym rzędzie stać się własnością ogółu, cały zaś przemysł niemiecki ma dość powodów do tego, aby siedzieć cicho, jak mysz pod miotłą”.

(old)

W felietonie o „Zakazanych piosenkach” („Dziennik Łódzki” z dn. 16 stycznia Nr 15/561) napisałem między innymi tak: „Nie wiem nawet, do jakiego gatunku kinematograficznego zaliczyć należy ten film. Czy jest to film realistyczny czy dokumentalny, czy rodzaj monumentalnego reportażu, czy też fabularna luźna kompozycja na tematy okupacji? A może wszystko razem, połączone niejaką dowolnością w traktowaniu faktów? Może ta dowolność i brak kościła pochodzą istotnie stąd, że scenariusz filmu podlegał przeróbkom i przeinaczeniom? Patrząc na ten film beznamytnie, bezuczuciowo, odnosi się chwilami wrażenie, że o, którzy go kreśli, nie widzieli Warszawy podczas okupacji.

Chciałbym te swoje uwagi rozwinąć i ściślej sformułować zarzuty, jakie można — moim zdaniem — uczynić „Zakazanym piosenkom”. Cóż więc rozumiem przez „niejaką dowolność w traktowaniu faktów”? Myślę mianowicie, że film nie oddaje wiernie rzeczywistości warszawskiej czasu okupacji. W życiu staliśmy się z dwójakim rodzajem zjawisk: są zjawiska typowe i zjawiska jednostkowe; istnieją tzw. przeciętność i indywidualność, czyli odrębność, pojedynność, wyjątkowość. Jak istnieją ludzie przeciętni, tuzinkowi, zwykli i ludzie wybitni, wyjątkowi, ponad powszechny poziom. Pierwszych — i zjawisk i ludzi —

Dookoła „Zakazanych piosenek”

BRAK KOŚĆCA

jest bardzo dużo, i one stanowią codzienność życia; drugich bywa znacznie mniej. Zachodzi pytanie: jakiego rodzaju zjawiska i ludzi powinien brać artysta jako twórcywo do swoich dzieł: typowość czy wyjątkowość? Odpowiedź może wypaść rozmaicie. Wszelako zauważamy, że szaremu odbiorcy sztuki (czytelnikowi czy widzowi) najbardziej przypada do smaku typowość. Dlatego też, powiedzmy, bliski nam jest „Pan Tadeusz”; ukazuje bowiem galerię typów, a każdy z nas jest w pewnym sensie typem. Komedie molierowskie dają nam również typy. Natomiast Szekspir czy Aischylos są trudniejsi do odczucia dla mas, z tego właśnie powodu, że tworzą przeważnie olbrzymie indywidualności: albo zbrodniarzy albo herosów, przewyższających nieskończenie przeciętną miarę człowieka.

Jakiego rodzaju ludzi i zjawiska powinien przedstawiać film, jeśli chce być przed wszystkim — jak „Zakazane piosenki” — dokumentem i ilustracją rzeczywistości? Sądzę, że raczej musi obrazować typowość życia niż jego wyjątkowość, którą zresztą na filmie znacznie trudniej jest oddać, niż w powieści, posługującej się opisami, analizą psychologiczną i charakterystykami, jakich autor może od siebie udzielić czytelnikowi, aby mu dane zjawisko czy postać wytłumaczyć. „Zakazane piosenki” — zdaniem moim — odzwierciedla raczej wyjątkowość niż powszechność i typowość życia warszawskiego czasu okupacji. Weźmy dla przykładu tohórza Cieślaka, którego po mistrzowsku krajuje Kurnakowicz. Niejednego tohórza znaliśmy z okupacji, niejednego „ostrożnika”. Wszelako niepodobnieliśmy się wydać, ażeby Cieślak mógł drzeć bez przerwy pięć lat, mieszkając nadobitek w domu, gdzie dzieją się przez cały czas rzeczy niebezpieczne: drzwi w drzwi z nim mieszkają konspirator, który w futerale od skrzypiec przechowuje rewolwery, a z którym mimo to tohórz Cieślak nie przestaje utrzymywać najprzyjaźniejszych stosunków; obok na piętrze ukrywa się Żyd, którego odnalezienie przez policję mogłoby powłóknąć za sobą — jak wiadomo — katastrofę dla wszystkich lokatorów; dozorcy domu przechowuje biblię... I Cieślak znosi to wszystko pięć

lat? Tam do licha: toż by się był przecież dziesięć razy wyprowadził z zapowietrzzonej kamienicy. Ale on czeka, wciąż drząc, do chwili wybuchu powstania, aby nagle nałożyć na rękaw opaskę akowca i pójść do boju w takt „Warszawianki”. Ładny młody bohater. Oczywiście, w tohórzu może nastąpić ewolucja ku bohaterstwu, podobnie jak bohater może doznać mroźnego uczucia strachu: to są rzeczy ludzkie. Ale ewolucja psychologiczna Cieślaka nie jest na filmie ukazana, i dlatego stał się on zjawiskiem wyjątkowym i — mimo wspaniałą grę Kurnakowicza — nieprzyjemnym. Jest to postać, psychologicznie nie uwarunkowana, być może skutkiem tych przeinaczeń, jakim podlegał podobno film.

Mniej więcej tak samo rzecz się ma z ukrywającym się Żydem. Kto był wówczas w Warszawie i sam w dodatku ukrywał Żydów, wie, że albo starał się oni upodobnić jak najbardziej do tzw. aryjczyków i właśnie nie „ukrywał się”, lecz wiedział życie publiczne, mając fałszywe dokumenty; albo też — jeśli się ukrywał — to w warunkach zgola innych, niż w filmie: żył niemal zamurowany, jak

pierwsi chrześcijanie w katakumbach, pod opieką „aryjczyków”. W „Zakazanych piosenkach” Żyd mieszka obok konspiratora, wykrada się w biały dzień nieogolony i umęczony na klatkę schodową, aby błagać o papierosa, gdy przebie w tymże momencie może przechodzić mieszkająca tuż folksojczka i nieszczęśliwiec jest zgubiony. Jednocześnie słyszy głos „góralski”, za którego mógłby mu konspirator przynieść setki papierosów, i jednocześnie otwiera okno na podwórzu, aby leżąca na kolanach i przerażona twarz zdradziła go przed granatowym półobojazem. Cała ta historia jest — moim zdaniem — zjawiskiem również wyjątkowym.

Wystarczy dwóch powyższych przykładów. Można by ich zebrać znacznie więcej; są nimi, powiedzmy, rewolwery przewożone w futerale od skrzypiec, trzymany ostentacyjnie przez konspiratora na kolanach, aby zaimponować niemieckim dotknąć go i odszedł; jest przykładem wyjątkowości orkiestra leśna partyzantów, której echo miało być na pewno spowodować wroga — itd. Wszystko to świadczy, że film rzeczywistości nie ma kościła psychologicznego. Drugim zarzutem, jaki możnaby filmowi uczynić, to sposób zmontowania go, sklejenia z różnych skrawków: polskich, sowieckich i niemieckich. Ale o tym trzeba by napisać osobno.

Jerzy Wyszomirski

Warszawa — Moskwa Projekt wyścigu kolarzy

Polski Związek Towarzystw Kolarskich obchodzić będzie jubileusz swego istnienia. Delegaci poszczególnych miast wezmą udział w uroczystościach, jakie zorganizowane zostaną z okazji jubileuszu.

Najbardziej interesuje nas jednak istotny program działalności PZTK na rok 1947. Kolarstwo jest sportem, które zawsze w Polsce miało dużo zwolenników i piękne sukcesy sportowe. Jednakże sport kolarski w Polsce znajdował się i znajduje w dalszym ciągu w bardzo trudnych warunkach technicznych, spowodowanych brakiem dostatecznej ilości torów kolarskich i nienajlepszym stanem dróg kołowych. Po wojnie stał się przed nami jeszcze jednym dyktandem, a mianowicie zdobycia odpowiedniej ilości sprzętu kolarskiego. Brak rowerów i opon gumowych utrudniał w znacznym stopniu rozwój tej gałęzi sportu.

A jednak mimo wszystko kolarstwo w Polsce w tym stosunkowo krótkim okresie powojennym uczyniło kolosalny krok naprzód. Chociaż kolarze nasi nie wyjeżdżali za granicę, to jednak trzeba obiektywnie stwierdzić, że uzyskali w kraju cały szereg pierwszorzędnych wyników w zawodach torowych i szosowych.

Przed wszystkim godnym podkreślenia jest fakt masowego udziału młodzieży naszej we wszelkich imprezach kolarskich.

Posiadamy tory kolarskie w Łodzi, Krakowie i w Szczecinie.

Polski Związek Towarzystw Kolarskich naszkicował już plan pracy na rok 1947. Dużym osiągnięciem jest zaprojektowanie wyścigu etapowego na trasie Warszawa — Moskwa. Regulamin tego wyścigu jest w ten sposób pomyślany, że będzie się on odbywał corocznie, zaś miejsce startu i mety ulegać będzie zmianie. Jeżeli w tym roku kolarze rozpoczną ten wyścig w Warszawie, a kończyć go będą w Moskwie, to na przyszły rok start nastąpi w Moskwie, a meta w Warszawie. Nie znamy naszych przeciwników tak dobrze, żebyśmy mogli o nich powiedzieć coś konkretnego, ale w każdym bądź razie, znając poziom wychowania fizycznego w ZSRR i wyniki sportowców Radzieckich w innych gałęziach sportu przypuszczać należy, że w kolarstwie są oni równie bardzo zaawansowani.

Czeka nas walka bardzo ciekawa. Musimy sobie zdać z niej sprawę i dla tego zachodzi konieczna potrzeba przeprowadzenia odpowiedniego przygotowania naszych reprezentantów.

Na tym jubileuszonym zebraniu

kolarzy polskich omawiana będzie między innymi ta tak ważna sprawa meczu Polska — ZSRR na trasie Warszawa — Moskwa.

Na czelę kolarstwa polskiego stoją

znany entuzjasta tego sportu, inż. P. Gołębiowski. Nie ulega wątpliwości, że p. Gołębiowski zostanie ponownie prezesem kolarzy i zechce w dalszym ciągu prowadzić ich spraw

Olsztyn czeka na lekkoatletów

Dyrektorem miejscowego Urzędu WF i PW w Olsztynie jest wybitny sportowiec z przed wojny kpt Giedgowd z Polonii warszawskiej i WKS — Smigłego z Wilna.

Kpt Giedgowd jest w Olsztynie głównym organizatorem tegorocznych mistrzostw zimowych Polski w lekkoatletyce. Wiemy doskonale z zawodów organizowanych w zeszłym roku, że Olsztyn potrafi gościć i witać reprezentantów sportu polskiego. Pod względem organizacyjnym mistrzostwa Polski nie nasuwają nam tym razem żadnych zastrzeżeń.

Lekkoatletów w Olsztynie czekają nie tylko nowe tytuły do zdobycia, ale również bardzo cenne nagrody. Ponadto to wielka dla szykujących się do startu zawodników. Nas w danym wypadku interesować mogą wyniki z porównaniem z mistrzostwami zeszłorocznymi. W 1946 r. PZLA niepoważnie odniósł się do tej imprezy, która w konsekwencji została przez większość okręgów zlekceważona. Określił ją wówczas hojot i na starcie zjawili się nieliczni zawodnicy, przeważnie z Warszawy i pobliskiego Białegostoku.

Tym razem zaszyły tego rodzaju zmiany, że zapewne nie znajdzie się w Polsce klub sportowy, mający sekcję lekkoatletyczną, który nie zechciałby wysłać do Olsztyna swoich przedstawicieli.

Ten pierwszy w 1947 roku start lekkoatletów polskich ma tym większe znaczenie sportowe, że rok 1947 jest przecież rokiem przygotowań przed majacą się odbyć w 1948 roku Olimpiadą. Tak się jakoś dotychczas składało, że sport polski ze strony lekkoatletów nie miał nigdy poważniejszych zawodów w zrozumieniu oczywiście nie umiemy a rozczarowań. Może pewne rozczarowanie spowodował start w Oslo na mistrzostwach Europy, co jednak nie wpływało bezpośrednio na wibę zawodników, a raczej organizatorów, którzy postanowili wysłać do Norwegii zbyt słabą reprezentację, zamiast ograniczyć się do startu kilku tylko czołowych asów. Możemy to jednak wybaczyć naszym działaczom w tym przekonaniu, że jednak wszyscy obecni w Norwegii i Szwecji

zawodnicy skorzystali bardzo wiele.

Obecnie zbliżające się mistrzostwa zimowe Polski w Olsztynie będą jak gdyby tym sprawdzianem pracy zawodników nad sobą w sezonie martwym od imprez sportowych, w sezonie zimowym. Szanujący się lekkoatleta nigdy nie przerywa treningu i nigdy nie zapomina o następnym sezonie.

Mistrzostwa zimowe Polski w Olsztynie pozwolą nam przeprowadzić pewną klasyfikację zawodników. Będziemy mogli doskonale zorientować się w ogólnej sytuacji sportu lekkoatletycznego i wysnuć spostrzeżenia na sezon letni.

W zeszłym roku w Olsztynie zabłysnął talentem Kuźmicki. Okazało się, że zawodnik ten jest rzeczywiście bardzo cennym asem. W konsekwencji wysłany on został, po przeprowadzeniu szeregu eliminacyjnych zawodów i odbyciu obozu treningowego, do Oslo. Może więc i w tym roku w Olsztynie zabłyśnie nowa jakas gwiazda sportowa.

Wymagamy przede wszystkim od naszych mistrzów, by pobili oni w tym roku wszystkie rekordy zeszłoroczne, a wówczas będziemy mogli powiedzieć, że lekkoatletyka nasza robi postępy, że praca dobrze jest kierowana i że możemy mieć pewne

Polska-Anglia 8 : 7

W Baden - Baden odbywała się zawody szermiercze z udziałem: USA, Anglii, Francji, Belgii, Holandii, Czechosłowacji, Danii, Luksemburga i Polski.

W szpadzie Polska pokonała Czechosłowację 10:6 i zwyciężyła Anglię 8:7.

Pierwsze miejsce zdobyła Francja przed Belgią i Polską. Na czwartym miejscu Holandia a na 5 miejscu Anglia. Ameryka zajęła dopiero 8 miejsce.

Indywidualnie Banaś z Łodzi zajął 8 miejsce.

Dalsze mecze bokserskie Grochów — Warta

W najbliższą niedzielę odbędzie się sześć dalszych meczów bokserskich o drużynowe mistrzostwo Polski.

na rękę ku jeszcze większym sukcesom sportowym.

Jesteśmy przekonani, że w tym rozwoju kolarstwa polskiego okręg łódzki nie pozostanie w tyle, a systematycznie dążyć będzie do podniesienia poziomu organizacyjnego i sportowego.

Najciekawiej zapowiada się mecz między Grochowem a Wartą z Poznania. Spotkanie to odbędzie się w Warszawie. Grochów, który prowadzi w tabelce pierwszej grupy, nie zechce zapewne stracić punktów z Warty. Natomiast dla Warty mecz ten wobec utraty punktów ze Zjednoczonymi będzie spotkaniem o wielkie znaczenie.

HCP będzie gościła w Poznaniu drużynę mistrza Śląska — Batorego.

Zjednoczeni spotkają się z MKS z Gdańska.

Wisła rozegra pojedynek z IKP z Wrocławia.

Czestochowa będzie walczyła z TUR z Rzeszowa.

LKS będzie walczył w Lublinie. Łódzianie wyjadą do Lublina w piątek wieczorem, w następującym składzie: Stasiak, Pawlak, Marcinowski, Kierus, Olejnik, Pisarski, Zylis i Niewadził. Kierownik drużyny p. M. Sikorski, zabiera do Lublina jeszcze kilku rezerwowanych zawodników, między innymi Rychtelskiego i Janickiego.

W zależności od wyników uzyskanych w pierwszych walkach, zdecydować się na miejscu kto wystąpi z zawodników LKS w pozostałych.

Przypominamy, że Lublinianka wygrała z CKS 9:7, a z Rzeszowem 11:5. Najlepszymi bokserami Lublinianki są: Baran w wodze koguciej, Chojna w półciężkiej i bracia Siemionowie, którzy występują w średniej i półciężkiej. Lublinianka jest dość poważnym konkurentem. Nie ulega wątpliwości, że LKS odniesie w Lublinie zwycięstwo, ale zapewne tym razem nie zostanie ustalony wynik dwucyfrowy.

Mecz odbędzie się w sali kina, która mieści około 1,500 widzów.

Przed sejmikiem piłkarzy łódzkich

W najbliższą niedzielę w Łodzi odbędzie się walne doroczne zebranie Łódzkiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej.

Zebranie zapowiada się spokojnie. Moment ten podkreślamy specjalnie, gdyż znając tradycje wszelkich zebrani piłkarskich, wiemy, że tam bywało różnie. Tym razem zapewne obrady toczyć się będą na wysokim poziomie. Piłkarze nasi zasłużyli na całkowite uznanie. Sezon ubiegłego roku był stosunkowo bogaty, nawiązano stosunki z innymi okręgami i z zagranicą oraz rozszerzono akcję propagandową sportu piłkarskiego na prowincji.

Prezesem Związku był dyr. Konopka. On też niewątpliwie będzie prowadził w dalszym ciągu piłkarzy łódzkich do jeszcze większych sukcesów sportowych.

Rok 1947 będzie dla piłkarstwa łódzkiego okresem przełomowym ze względu na rozgrywki o wejście do ekstraklasy piłkarstwa polskiego. Do walki tej z Łodzi staną dwie drużyny: LKS i ZZK. Nie trzeba chyba nikomu tłumaczyć, jak wielkie znaczenie przywiązywamy wszyscy do wyników tych zawodów. W zależności od tego, czy Łódź będzie posiadała drużynę w Lidze, ukształtuje się ogólny charakter piłkarstwa łódzkiego.

Dziś zapadnie decyzja w sprawie mistrzostw Polski

Prezes hokeistów łódzkich, dyr. Zygmunt Lange, przeprowadził w dniu dzisiejszym rozmowę telefoniczną z Krakowem, celem uzgodnienia ostatecznego terminu i miejsca mistrzostw hokejowych Polski.

Warunki atmosferyczne uległy nieznacznej poprawie. Na lodowisku nie ma już wody i na upartego w dniu wczorajszym można było już grać. Jeżeli warunki atmosferyczne będą ulegały stałemu poprawieniu, to zapewne nie zajdzie potrzeba przesunięcia terminu mistrzostw i będą one mogły odbyć się w Łodzi.

Tafla lodowa jest stosunkowo gruba. Hokej nie wymaga traskającego mrozu. Wystarczy, by temperatura była kilka stopni poniżej zera.

W każdym bądź razie w dniu dzisiejszym powinna zapadć ostateczna decyzja. Łódź będzie obstawała przy tym, żeby mistrzostwa Polski odbyły się w wyznaczonym poprzednio miejscu, to znaczy na boisku LKS.

Wezwanie Krakowa

Wczoraj do Krakowa wezwani zostali hokeiści LKS: Kelm, Makutyłowicz i Starzewski.

Zawodnicy ci mają w Krakowie rozegrać mecz eliminacyjny przed wyjazdem do Pragi.

Dziś trening hokeistów

W dniu dzisiejszym o godz. 18 odbędzie się na boisku LKS trening hokeistów LKS przed batalią o mistrzostwo Polski.

Jesteśmy przekonani, że pogoda dopisze i mistrzostwa odbędą się w Łodzi.

Stanisław Sojecki i Stefan Stefański

LATA BEZ WIOSNY

Powieść

9)

W tym samym mniej więcej czasie, gdy Czarny prowadził Krystynę do przeciwległej sutereny, z tramwaju łączącego miasto z dworcem kolejowym wysiadł Szulc. Zapadał mrok, a on jeszcze nigdy nie był w tych okolicach.

— Psiakrew! — zaklął, brnąc po błocie — którądyś? Aha, tu jest most...

Przeszedł pod mostem i w świetle przyćmionych latarni zauważył, że znajduje się koło jakiegoś długiego parkanu.

— Tu nie ma żadnej ulicy — pomyślał z niepokojem. — Czyżbym zabłądził?

Na szczęście usłyszał za sobą czyjeś kroki. Zatrzymał się.

— Przepraszam pana — rzekł do nieznajomego przechodnia — ale nie mogę się zorientować, gdzie jestem...

— A pan — dokąd? — przerwał nieznajomy, wysoki mężczyzna w roboczym kombinezonie.

Szulc podał adres.

— No, to jeszcze kawałek drogi — mruknął robociarz.

— Podprowadzę pana.

Ruszyli razem po błotnistym chodniku. Szli chwilę w milczeniu, po czym robotnik zapytał życzliwie:

— Zjeżdża pan do nas na noc, co? Słuszna racja. Na mieście niebezpiecznie. Szkopy szaleją, wyciągają ludzi z łózek, aresztują, rozwalają...

Szulc drgnął, a jego interlokutor ciągnął dalej:

— Bardzo dobrze, że pan tutaj chce się ukryć. A to miejsce, co pan upatrzył — pewne?

Oszolomiony Szulc bąknął:

— Tak... tak... Zupełnie pewne.

— No, to w porządku. Bo teraz nigdy nie wiadomo: tytuł ludzi w Łodzi volksdeutscy, a prawie każdy — szpicel. Ach, gdybym tak dostał takiego w łapy!

Tu, akcentując plastycznie wyrzeczone marzenie, rozsunął potężne ramiona tak, że tracił z całej siły towarzysza drogi, który — nie mogąc utrzymać równowagi — upadł z okrzykiem na chodnik.

— Przepraszam — rzekł serdecznie robotnik — b. przepraszam. Ale ja, psiakrew, tak nienawidzę tych szwabów...

Podniósł Szulca z ziemi, zapytując z troską:

— Nie rozbili pan sobie nosa?

— Nie — syknął ze złością, umazany w błocie volksdeutsh. — Nic sobie nie rozbiliem, za to zgniotłem na pewno paczkę z ciastkami, które niosę dla znajomej...

— Ciastka? E, to furda. Kobita panu wybacz...

Roześmiał się dobrodusznie, nie widząc w ciemności rozwścieczonej twarzy Szulca. Ten, otrzepując pałto z błota, wycedził przez zęby.

— Dziękuję panu bardzo. Niech pan mi wskaże drogę, a ja sam pójdę dalej.

— Aha — domyślił się robotnik. — Wielmożny pan się obraził. Niech i tak będzie.

Udzielił Szulcowi żądanych wskazówek, powiedział: dobranoc, i ruszył szybkim krokiem.

Volksdeutsh przeczekał, aż kroki się oddalą, po czym dał upust swojej pasji:

— Bydlę! — wykrzykiwał pod nosem. — Przeklęte polskie bydlę! Właściwie powinienem mu rąbnąć w łeb!

Pomacał tylną kieszeń spodni, odczuwając z zadowoleniem twardy kształt rewolweru. Po czym niechętnie dotknął paczki z ciastkami, zawieszanej u guzika od pałta.

— Zupa! — jęknął żałośnie. — Marmelada! I to ma być prezent dla chorej.

Zerwał paczkę, ze sznurka i rzucił w błoto.

— Naprzód! — rzucił sobie rozkaz.

Po godzinny błądzeniu znalazł się na jakiejś uliczce, zabudowanej willowymi domkami. Zaświecił latarką.

— Tak, to tu! Teraz to raz dwa ją odnajdę!

Domek, o który mu chodziło, znajdował się na końcu uliczki. Szulc uchylił furtkę i wszedł niebawem do wąskiej, słabo oświetlonej sieni.

Na pierwszych z brzegu drzwiach znalazł kartkę z nazwiskiem Krystyny.

Uśmiechnął się wesoło i zastukał. Po chwili ponowił stukanie, mówiąc głośno:

— Hallo, panno Krysiu, to ja, Szulc. Przyszedłem pa mi złożyć wizytę! Proszę otworzyć!

W odpowiedzi na to wezwanie otworzyły się drzwi... z przeciwnej strony i oczom Szulca ukazała się postać grubej baby ze świecą w ręku.

— Czego tu uważa? — zapytała surowo.

(D. c. n.)

Akcja opieki nad matką i dzieckiem

na terenie województwa łódzkiego

64 stacje opiekują się 23 tysiącami dzieci i 6 tysiącami karmiących matek

Olbrymie straty narodu polskiego w ostatniej wojnie wysuwają na czoło naszych spraw publicznych zagadnienie przyrostu ludności. Problem ten jest tym bardziej ważny, że pocieszający objaw znacznej ilości urodzin dzieci w Polsce po wojnie idzie w parze ze wzmożoną śmiertelnością niemowląt.

ZACOFANIE WSI

Dużo zwłaszcza dzieci w wieku niemowlęcym umiera na wsi. W większości wypadków śmierć dziecka następuje na skutek nie przestrzegania przez nieświadomą matkę elementarnych zasad higieny. Pomimo, że państwo i różne organizacje prowadzą ożywioną akcję oświatową społeczeństwa wiejskiego, zacofanie wsi polskiej jest jeszcze wielkie. Ogólnie znane są wypadki „leczenia” chorób na wsi przez różnego rodzaju znachorów. Do porodów zaś najczęściej wzywa się zamiast położnych (jest ich obecnie na prowincji stanowczo za mało). Tak zwane popularnie „babki”, które nie mają zielonego pojęcia o ginekologii, a przez to mimowoli w wielu wypadkach stają się sprawczyniami śmierci matki i niemowlęcia.

Moc dzieci choruje a nawet i umiera na skutek niewłaściwej pielęgnacji, a zwłaszcza odżywiania. Jak na przykład ogólnie praktykowane przez kobiety wiejskie pojenie niemowląt wywarem z maku, celem pobudzenia ich do snu o ile i nie niszczy całkowicie delikatnego organizmu, to odbija się ujemnie na systemie nerwowym dziecka.

OPIEKA NAD MATKĄ I DZIECKIEM NA WSI

Roztoczenie opieki nad matką i dzieckiem na wsi stało się koniecznym zwłaszcza w okresie wojennym. Na terenie województwa łódzkiego przystąpiono do organizowania placówek opiekuńczych już w pierwszych dniach po wypędzeniu okupantów. Początkowo akcja nosiła charakter pracy dorywczej i ograniczała się do udzielania zapomóg doraźnych i rozdawania mleka.

Dopiero od czasu wydania przez Ministerstwo w maju 1945 r. zarządzenia o organizowaniu żłobków dla dzieci przystąpiono do zakładania żłobków dla dzieci matek pracujących i Stacji Opieki nad Matką i Dzieckiem. Wśród wielu trudności, na które natrafiała ta akcja podjęta z wielką energią przez miejscowe władze był brak fachowego personelu do prowadzenia placówek opiekuńczych.

Już w 1945 r. zorganizowano w Łodzi kursy dla piastunek żłobkowych. Pierwszy trzymiesięczny kurs ukończyło 70 dziewcząt z terenu województwa łódzkiego w sierpniu 1945 r. W tym czasie w województwie łódzkim około 30 tysięcy niemowląt potrzebowało natychmiastowej opieki.

ŻŁOBKI

Organizacja żłobków natrafiała początkowo na olbrzymie trudności zarówno z braku odpowiednich lokali jak i negatywnego ustosunkowania się do nich nieświadomego miejscowego społeczeństwa. Organizację więc rozpoczęto od ośrodków robotniczych.

Pierwszy żłobek rejonowy uruchomiono w Zgierzu na 20 miejsc już w połowie września 1945 r.

Następnie powstały dwa żłobki przyfabryczne w Pabianicach i jeden w Głownie, na terenie powiatu łowickiego.

W powiecie łódzkim pierwszy żłobek powstał w Aleksandrowie 27 marca 1946 r. oraz w Tuszynie 17 grudnia tegoż roku.

STACJE OPIEKI

O ile żłobki zakładają się głównie w ośrodkach robotniczych, gdyż jednym z zasadniczych ich celów jest opieka nad małżeństwem powierzoną przez matkę udającą się do pracy, to stacje opieki nad matką i dzieckiem organizuje się przy gminach a nawet po wsiach.

W marcu ubiegłego roku istniało na terenie województwa łódzkiego 18 stacji, w których było 3.200 zarejestrowanych dzieci. Do końca tego roku zorganizowano 64 stacje. Opiekują się one 23 tysiącami dzieci i 6.209-cioma karmiącymi matkami.

Przy zakładaniu stacji zwrócono szczególną uwagę na tereny najbardziej przez wojnę zniszczone. W powiecie radomskim, poza stacją w Radomsku czynnych jest 6 stacji opieki nad matką i dzieckiem na wsi. Na terenie powiatu łaskiego założono Dom Matki i Dziecka w Kolumnie oraz 4 stacje opiekuńcze na wsi. W powiecie rawsko-mazowieckim czynne są 4 stacje.

AKCJA DOŻYWIANIA

W pierwszych miesiącach ubiegłego roku przystąpiono do zorganizowanej akcji pomocy dla gmin popołigonowych w powiecie łaskim i sieradzkim. Pracę tę na terenie powiatu łaskiego przejął PKOS, w powiecie zaś sieradzkim PCK.

W ramach tej akcji, dożywiają się 1850 niemowląt i dzieci do lat 3. Dzieci zaś starsze i dorośli w liczbie 3290 osób otrzymują posiłek w nowozałożonych 12 kuchniach.

W okresie ubiegłego lata zorganizowano w powiecie koneckim

t. zw. dziecińce, w których dożywiano 500 dzieci.

OPIEKA NAD NIEMOWLĘTAMI W PODRÓŻY

W okresie wzmożonego ruchu repatriacyjnego powstał poważny problem roztoczenia opieki nad podróżującymi matkami z niemowlętami. Opiekę tą sprawują placówki PUR-u i PCK na dworcach kolejowych oraz specjalnie organizowane izby dworcowe.

DOMY DZIECKA

Poza stacjami opieki nad matką i dzieckiem, oraz żłobkami organizuje się w wojew. łódzkim t. zw. domy dziecka, oraz domy matki i dziecka, które sprawują całkowitą opiekę nad matką i dzieckiem. Są to zakłady zamknięte, gdzie matki mieszkają z dziećmi i otrzymują pełne zaopatrzenie w żywność i odzież.

Domy dziecka na terenie województwa istnieją w Pabianicach i Piotrkowie. Domy zaś matki i dziecka powstały w Kolumnie i Włodzimierzowie. W niedalekiej

przyszłości zostaną uruchomione domy matki i dziecka w Pabianicach, Żeraniu (pow. piotrkowski) i w Franciszkowie (pow. kutnowski).

POKAŻNY DORÓBEK

Akcja opieki nad matką i dzieckiem prowadzona na terenie województwa łódzkiego obejmując dotąd zaledwie znikomą ilość potrzebujących pomocy. Pomimo to przyczyniła się już znacznie do podniesienia ogólnego poziomu higieny wychowywania niemowląt na wsi.

Stacje opieki nad matką i dzieckiem wysmiewane i bojkotowane początkowo przez ludność wiejską zdobywają już coraz szerszą popularność i uznanie, a w niektórych miejscowościach są prosto oblegane przez przybywające matki z niemowlętami po poradę nawet z dalszych okolic.

Stopniowo miejsce „znachora” i popularnej „babki” zaczyna zajmować na wsi lekarz i położna, co jest pokazywaniem dorobkiem prowadzonej akcji i co najważniejsze odbija się niezawodnie dodatnio na stanie zdrowotności ludności wiejskiej, a zwłaszcza dzieci i młodzieży.

J. Gozdawa.

Nowy numer „Kuznicy”

Najaktualniejszą pozycją nowego numeru „Kuznicy” jest szerokie omówienie sprawy Wasyłewskiego. Numer podaje materiał z procesu i porusza stosunek do kolaboracji w artykułach: M. Borwicz, A. Wazyka i J. Kotta.

Z okazji rocznicy lenińskiej „Kuznica” zamieszcza obszerny artykuł C. Bobińskiej o Leninie i rewolucji oraz artykuł Józefa Chłafańskiego o wychowaniu personalistycznym i socjalistycznym.

O wyborach w Ameryce pisze J. Zabłocki.

W dziale literackim znajdujemy opowiadanie A. Rudnickiego p.t. „Wielki Stefan Konecki”.

Poezie reprezentują wiersze Andrzeja Brauna.

Interesująca pozycja w dziale recenzji jest artykuł Kazimierza Brandysa o „Medalionach” Z. Naukowskiej oraz recenzja krytyczna pióra Ryszarda Matuszewskiego o tomie poezji Seweryna Polaka „Godzina życia”. Stanisław Erlich pisze o poezji Tadeusza Hołubia.

Bieżący numer „Kuznicy” zawiera dział rozmaitości ostra polemika literacka Stefana Żółkiewskiego.

Dopełnieniem zawartości jest kronika radziecka — przegląd prasy i noty.

Podwyższenie kaucji

Uchwała Kolegium Zarządu Miejskiego z dnia 4 stycznia podwyższona została kaucja pobierana od dzierżawców sklepów w halach miejskich do wysokości trzymiesięcznego czynszu dzierżawnego.

Dotychczasowi dzierżawcy winni różnicę wwrócić najmłodszym do dnia 5.II.1947 r. t. j. przy uszczególnieniu czynszu dzierżawnego za m-c luty 1947 r.

Od laboratorium do koncernu przemysłowego

Wizyta profesorostwa Joliot - Curie w Polsce, należy do tych niecodziennych wydarzeń, które poza zwykłymi formami gościnności, poza wymianą myśli z jednostkami o najwyższej kulturze mają jeszcze inne doniosłe znaczenie: przerywają myśli „szarego dnia” w dziedzinie rozważań zasadniczych.

Chcemy — mówił prof. Joliot — aby odkrycia nasze były wyzyskane ku pożytkowi tych ludzi, których praca i wysiłki dały państwu możliwości stworzenia dla nas odpowiednich warsztatów pracy. Chcemy, żeby odkrycia nasze przyczyniły się do polepszenia całej ludzkości, bo kochamy wiedzę i chcemy mieć spokojne sumienie.

Przywykliśmy widzieć w uczonej człowieka oderwanego od życia, niezaradnego pantooflarza, przyszłowo roztargnionego. Przywykliśmy uważać laboratorium za tajemniczy przybytek wiedzy samej w sobie, gdzie wykurwa się formuły ontologiczne i transcendentne, nie przynoszące żadnego pożytku nikomu, prócz garstki myślicieli.

Ale czasy starego Fausta minęły, uczonej nie głowi się już nad sochołastycznym zagadnieniem, ile setek aniołów zmieści się na główce od szpilki, lecz zwrócił się ku przyrodzie i wnika bezpośrednio w jej najgłębsze tajniki. Przybliża makrokosmos i analizuje mikrokosmos — od jednej nieskończoności do drugiej. W wyniku swej pracy dochodzi do praw podstawowych, które przez pewien czas uchodzą za niezmiennie, i buduje na nich konstrukcje, wiążące naukę z życiem.

W ten sposób w laboratoriach Volty czy Ohma nie zrodziła się, ale wyhodowała energia elektryczna, a Papińska para wodnej — największe i najpraktyczniejsze zdobycze XIX wieku. I w ten sposób w drugim już pokoleniu Polski — Marii Skłodowskiej — wyłuskuje się tajemnicę rozbijania atomu, która doprowadziła do ujawnienia energii atomowej — największego z dotychczasowych przewrotów naukowych.

Tajemnice laboratorium wychodzą w świat w formie, uchwytnej i dającej się dostosować do naszych potrzeb praktycznych.

A to dostosowanie — jest przemysłem. Od Edisona do Philipsa, od Stevensona do Northerna Pacific Railway Co jest droga krótka — zaledwie paru pokoleń. Jeszcze krótsza droga wiodła od braci Wright z przełomu wieków do R.A.F. i superfortec ostatniej wojny.

Jak długa będzie droga od studio Marii Skłodowskiej i Fryderyka i Ireny Joliot - Curie do turbin, pędzo-

nych energii atomowej? Niełatwo potrzebą, aby według regularnego rozkładu wylatywał w przestrzeń, poisk komunikacji międzyplanetarnej? Jakie galeje przemysłu rozwiną się w związku z ich laboratoryjnym odkryciami?

Wizyta państwa Joliot - Curie w Polsce nie jest zwykłym aktem kurtazyjnym: jest wielkim wydarzeniem, ożywczym i pobudzającym do konstruktywnego myślenia.

(A. Z.)

„Szpilki” w nowym formacie

Czwarty już, kolejny numer „Szpilek” w nowym szacie graficznej, przy zwiększonej ilości stron, przynosi m.in.: stały felieton Jana Szelaga, wiersze Wiktora Woroszyńskiego („Wódz”) i Antoniego Marianowicza („Herr SZUM - macher”), humoreskę W. L. Brudzińskiego („Z pamiętnika teatralnego recenzenta”), prozę satyryczną Zygmunta Fijasa oraz — poza działami stałymi — utwory Włodzimierza Słobodnika, Leona Pasternaka, Jana Sztandyngera i wielu innych.

W numerze rysunki: Ha-gi, Jerzego Zaruby, Kazimierza Grusa, Mieczysława Piotrowskiego, Eryka Lipińskiego, A. M. Świąrskiego, Zbigniewa Lengrena, Jana Lenicy, Marii Konowicz, Z. Kulińska i A. Bielewskiego.

Wzdłuż i wszerz Polski

Stan szkolnictwa w Szczecinie

SZCZECIN. Szkolnictwo miejscowe rozwija się coraz pomyślniej. Liczba szkół powszechnych wzrosła z 4 do 19, a naukę pobiera około 8000 dzieci. Liczba ta wzrosła wkrótce o dalsze 3000 w związku ze spodziewanym napływem repatriantów. W Szczecinie istnieje poza tym kilka szkół średnich i Akademia Handlowa, licząca około 2000 studentów.

Wykrycie zabójców szewca

KALISZ. Milicja aresztowała 3 zabójców szewca Marciniaka, zamordowanego w tajemniczych okolicznościach w roku ubiegłym. Mordercy: Eugeniusz Hobruś, Stanisław Piascki i Ryszard Balcerzyk, zabili szewca ciężkim żelazem i zrabowali 5 par butów. Horbuś tłumaczy się, że zabił Marciniaka, by... nie płacił rachunku za zrobione mu długie buty. Sprawa znajdzie swój epilog przed Sądem Okręgowym w Kaliszu.

Zbierała na posag

POZNAŃ. Rozpatrywana tu będzie w trybie doraźnym sprawa 20-letniej urzędniczki pocztowej Jadwigi Prze-

piórko, oskarżonej o systematyczne okradanie paczek zagranicznych. Wobec wyników rewizji w mieszkaniu, Przepiórko przyznała się do winy, tłumacząc, że aby wyjść wkrótce z zapaści, zbierała sobie wyprawę.

Orbudoła rybołówstwa merskiego

GDANSK. Nasza flotyła rybacka składa się w chwili obecnej z 130 czynnych kutrów motorowych i 122 łodzi żaglowo-wiosłowych i motorowych. Rozpoczęto już budowę 40 nowych kutrów i przewiduje się w najbliższych miesiącach podniesienie stanu naszej flotyli do 200 kutrów i 1150 łodzi. Poza tym posiadamy już 7 trawlerów do połowów dalekomorskich, które w ostatnim kwartale r. ub. odbyły łącznie 17 rejsów, dostarczając ok. 1100 ton ryb.

Delegatka rumska w Krakowie

KRAKÓW. Bawiła tu przedstawicielka duńskiej akcji w Polsce pod hasłem „Ratuj dzieci”, p. Gerda Mudt. Gość duński zwiedził instytucje opiekuńcze dla dzieci, wręczając liczne podarunki.

WTOREK
21
STYCZANIA

Dziś
Agustyna
słow. Jarosława

Jutro
Anastazego
słow. Witysiawa

1922 Umarł w Rzymie papież Benedykt XV, rodem z Genui jako Jakób della Chiesa. — W r. 1917 ogłoszono nowy Kodeks prawa kanonicznego (Codex iuris canonici). Po nim obiał pontyfikat rzymski papież Pius XI, dawniejszy Nuncjusz Apostolski w Polsce (1920) — Achilles Ratti, nazwany „Polskim Papieżem”.

KRONIKA

WAŻNE TELEFONY

Woj. Urząd Bież. — tel. 252-72
Pow. Urząd Bież. — tel. 180-01
Kom. Miejsk. M. O. — tel. 253-60
Kom. Pow. M. O. — tel. 185-02
Pogot. Rat. Miejskie — tel. 104-44
Pogot. Rat. Ubezpiecz. — tel. 134-15
Pogot. Ilekarskie PCK — tel. 117-11
Straż Pożarna — tel. 8
Biuro numerów — tel. 199-00

DZYSIĄSIENNY DYŻURY

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Chładowskiej (Piotrkowska 165), Głuchowski (Narutowicza 6), Wójcickiego (Napiórki 41), Kowalskiego (Rzgowska 147), Kahanego (Limanowskiego 80), Malczewskiego (Śródmiejska 21), Smoleńska (Karłowicza 48).

TEATR

TEATR W. P. (Cegielińska Nr 27) — gość. 19.15 — „Krakowiacy i Górale”.
TEATR POWSZECHNY (Tur 11) — gość. 19.15 komedia Bilzkiego „Pan Damazy”.
TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA (Przejazd 84) — Z powodu prób teatr nieczynny. 22. I. premiera sztuki Tadeusza Gayego: „Homer i Orchidea”.
TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA” (Piotrkowska 243) — gość. 19.00 operetka „Erbia Luxembourg”.
TEATR „SYRENA” (Traugutta 1) — gość. 19.30 Premiera komedii Hennequina i Vebera „Pani Prezasowa”.
TEATR GONG (Półdniońska 11) — Z powodu prób teatr nieczynny. Premiera 22 stycznia.
DZIECIĘCY TEATR KUKIEŁEK RTD (ul. Nawrot 27, Dom Kultury Młodzieży) o gość. 12.30 „Cztery miłe dzieci”.

Kina

ADRIA (Główna) — „Romans paja” II część „Komediantów”.
BALTYK (Narutowicza 20) — „Zakazane piosenki”.
BAJKA (Franciszkańska 31) — „Nowe pokolenie”.
GDYNIA (Przejazd 2) — „Twardzi ludzie”.
HEL (Legionów 2/4) — „Twardzi ludzie”.
MUZA (Ruda Pabianicka) — „Bohaterowie pustyni”.
POŁONIA (Piotrkowska 67) — „Zakazane piosenki”.
PRZEDWIOSNIE (Zeromskiego 73/75) — „Podrutek”.
ROBOTNIK (Kilińskiego Nr 178) — „Ich stu i ona jedna”.
ROMA (Rzgowska 84) — „Gunga Din”.
REKORD (Rzgowska 2) — „Elwira Madigan”.
STYLLOWY (Kilińskiego 123) — „Panna bez posagi”.
SWIT (Bałucki Rynek 5) — „Samotny śmieć”.
TATRY (Sienkiewicza 40) — „Ich stu i ona jedna”.
TECZA (Piotrkowska 103) — „Podrutek”.
WISLA (Przejazd 1) — „Romans paja” II część „Komediantów”.
WŁOKNIARZ (Zawadzka 10) — „Zakazane piosenki”.
WOLNOŚĆ (Napiórki 16) — „Zakazane piosenki”.
ZACHĘTA (Zgierska 28) — „Zamieszanie”.
KINO OSWIATOWE (ul. Rzgowska 94) — „Dzieci kpt. Granta”.

Kino Wista rozpoczyna seans o gość. 18.20 — w niedzielę i święta od goś. 14.
Kino „Baltyk” początek seansów: gość. 18.30, 19.00, 20.30.
Kino „Polonia” początek seansów: 18.30, 19.00, 20.30.
Kino „Włokniarz” początek seansów: 18.30, 19.00, 20.30.
Kino „Wolność” początek seansów: 18.30, 19.00, 20.30.
W kinach: „Włokniarz”, „Wolność”, „Wista”, „Stylowy”.

Z POLSKIEJ YMCA.
We środę, dnia 22 stycznia r. o gość. 19.15 w sali Czytelnianej Polskiej YMCA — ul. Montuski 4a, o gość. 19.15 odczyt prof. dr. St. Pełki-Pełkińskiego pt. „Człowiek w świetle parapsychologii”.
Wstęp zł. 20.—

Zebrania i odczyty

JUTRO (22.1.47)
— W lokalu świetlicy, Nawrot 31, o gość. 19.15 zebranie członków Sekcji Młodzieżowej Polsk. Zw. b. Własn. Politycznych.
— W sali YMCA, Montuski 4a, o gość. 19.15 odczyt prof. dr. St. Pełki-Pełkińskiego pt. „Człowiek w świetle parapsychologii”.

Drugi konkurs premiowy „Dziennika Łódzkiego”

W dniu dzisiejszym drukujemy już dwudziesty kupon Drugiego Konkursu Premiowego „Dziennika Łódzkiego”. Przypominamy, że ogółem ukazuje się 30 kuponów. W ostatnim dniu konkursu wydrukujemy kupon zasadniczy z rubrykami do wypełnienia nazwiska i adresu.

Zamieszczane codziennie kupony radzimy od razu naklejać na arkusz papieru w kolejności numerów i w ten sposób ułatwić nie tylko nam pracę przy obliczaniu kuponów, ale i sobie przy ich kolekcjonowaniu. Ze względu na szereg wspaniałych i użytecznych nagród ofiarowanych przez kupiectwo, zainteresowanie naszym konkursem jest znacząco większe od pierwszego. Otrzymujemy liczne telefony z zapytaniami dotyczącymi technicznej strony konkursu.

Wszystkie kupony powinny być bezwzględnie naklejone na arkusz papieru. W kuponie zasadniczym

TEATR „SYRENA” Traugutta 1.
Dzisiaj premiera komedii Hennequina i Vebera pt. „Pani Prezasowa”. W opracowaniu i z piosenkami Jerzego Jurandota z muzyką Franciszka Leszczyńskiego i Mieczysława Porwita.

Udział biorą: Helena Buczyńska, Janina Draczkowska, Stefania Grodzicka, Stefania Górka, Regina Grabowska, Henryka Stankiewicz, Zygmunt Chmielewski, Edward Dzięwoński, Marian Dąbowski, Wacław Janowski, Wacław Kucharski, Józef Matuszewski, Kazimierz Pawłowski, Jerzy Pichelski, Józef Porębski i Stefan Witas.

Reżyseria: Stanisław Perzanowski. Dekoracja i kostiumy: Jan Rybickowski i Marian Stępień. Przy fortepianie: Fr. Leszczyńska i Zb. Wiszniewski.
Początek przedstaw. o gość. 19.30.
Kasa czynna cały dzień, tel. 272-70.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA — Daszyńskiego 34.
Dzisiaj próba generalna. Jutro dn. 22 stycznia premiera sztuki Tadeusza Gayego „Homer i Orchidea” z Wacławem Kucharskim i Szafarską w rolach głównych.

ZDZISŁAW GÓRZYŃSKI W FILHARMONII.
W najbliższy piątek 24. I. stanie na czele orkiestry filharmonicznej Dyryktor Zdzisław Górzyński, po wieloletnich sukcesach orkiestrowych w Szwajcarii i Czechosłowacji. Prasa zagraniczna stawia naszego dyrygenta w rzędzie najwybitniejszych dyrygentów europejskich. W programie m. in. przepiękna symfonia „Z nowego świata” Dworka. Bilety wczesniej do nabycia w kasie kina „Baltyk”, Narutowicza 20.

RADIO

WTOREK 21 STYCZNIA 1947 R.
6.00 Sygnał czasu, „Kiedy ranne...” i kalendarz, 6.05 Dziennik, 6.20 Gimnastyka, 6.30 Muzyka, 6.37 Sygnał czasu, 6.40 „Dzień dobry”, 7.05 Muzyka, 7.15 Wiadomości poranne i przegląd prasy, 7.35 (z Łodzi) Program na dziś, 7.40 Muzyka, 8.30 Informacje ogólnopolskie, 8.40 Skrzynka P. C. K. 8.50 Audycja szkolna, 9.35 Przerwa, 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, 12.05 (z Łodzi) Aud. dla świetlic robotniczych, 12.25 (z Łodzi) Rozmowa z „Leniną” — aud. w opr. L. Letowskiego, 12.30 Słowo wstępne, 12.35 Recytacje wierszy z poematu Majakowskiego „Lenin”, 12.40 Fragment muzyki, 12.45 Fragment z książki Ostrowskiego „Jak hartowała się stal”, 12.55 Utwór na dwa flety w wyk. J. Gawrylika i M. Woźniaka, 12.55 „10 minut poezji”, 13.05 Muzyka obiadowa, 14.00 (z Łodzi) Ofiary na rzecz L. P. R., 14.10 (z Łodzi) Fel. sportowy red. L. Szumlińskiego, 14.15 (z Łodzi) Wizerunki muzyczne (płyty), 14.30 (z Łodzi) „Książki poetów” — fel. i rozprawy Zb. Kapałki, 14.40 (z Łodzi) Kronika i komunikaty, 14.45 (z Łodzi) Koncert reklamowy, 15.00 „Witek z Krakowa” — aud. dla dzieci starszych, 15.20 Audycja słowno-muzyczna „Góralu z pod Świeca”, 15.40 „Miniatury kameralne”, 16.00 Dziennik, 16.30 (z Łodzi) Recital śpiewaczy N. Sackowej — sopran koloraturoy, 16.35 Aud. dla młodzieży, 17.05 „U naszych przysiad”, 17.25 Audycja rozrywkowa, 17.55 Z życia kulturalnego, 18.07 Muzyka, 18.30 (z Łodzi) W ramach „Nauki przy głosniku” aud. z cyklu „Człowiek w świetle parapsychologii” w opr. B. Buszkiewicza, 18.40 „Antoni Dworzak”, 19.00 Koncert symfoniczny, 19.57 Sygnał czasu, 20.00 Dziennik, 20.25 Koncert rozrywkowy, 21.00 (z Łodzi) Montaż słuchowiskowy „Piotr ściegłenny” w opr. A. Kamińskiego, 21.25 Markowskiego, 21.25 Polska kołysanka w wyk. A. Sienińskiego, 21.45 Radiowy Uniwersytet Łódzki, 22.00 Kwadrans próby, 22.15 Program na jutro, 22.25 (z Łodzi) Koncert styczniowy (część I-sza), 22.30 Ostat. wiad. dziennika radiowego, 22.30 (z Łodzi) Program na dzień jutrzejszy, 22.35 (z Łodzi) Koncert styczniowy (część II-ga), 22.55 Straszne nie ostat. wiad. dziennika oraz zakończenie audycji i Hymn.

JAKA DZIS POGODA?
Pochmurno. Miejscami mgły i opady. Słabe wiatry północno-zachodnie. Temperatura kilka stopni poniżej zera.

musi być wyraźnie podane imię i nazwisko oraz adres uczestnika.

Arkusz z kuponami powinien być przysłany do redakcji „Dziennika Łódzkiego” w zaklejonej kopercie. Po ukazaniu się ostatniego kuponu Nr. 30, przez kilka dni do oznaczonego przez nas terminu przyjmować będziemy zgłoszenia. Czytelnicy zamiejscowi będą mogli kupony przesyłać pocztą.

Oto wykaz nagród:
Nagrody ofiarowali:
1) Serwis kawowy na 12 osób — H. Brzezińska, Wigury 15,
2) 1 koszula męska — „Delta”, Piotrkowska 58,
3) 1 tort — Cukiernia Ziemiańska, Zawadzka 2,
4) Piżama flanel, dziecięca — „Delta”, Piotrkowska 58,
5) 3 bombonierki porcel., 1 fl. wody kolońskiej, — H. Brzezińska, Wigury 15, Centrala Zakupów, ul. Piotrkowska 46,
6) 1 p. skarpetek, 6 lusterek — E. Wysocki, Pl. Wolności 8,
7) 1 p. rękawic, 50 cygaretek — E. Wysocki, Pl. Wolności 8,
8) 1 Szalik, 6 lusterek — E. Wysocki, Pl. Wolności 8,
9) 1 krawat, 50 cygaretek — E. Wysocki, Pl. Wolności 8,
10) 1 beret, 3 szt. grzebień kieszonkowych, — E. Wysocki, Pl. Wolności 8,
11) 1 fl. wody kolońskiej, 3 szt. grzebień kieszonkowych — Centrala Zakupów, Piotrkowska 46, — E. Wysocki, Pl. Wolności 8,
12, 13, 14, 15, 16 i 17 po jednym komplecie wyrobów „Odo”, — Laboratorium chem. farmac. A. Kozłowski Sp. z o. o., Narutowicza 18, 18 i 19) po 1 bombonierce koszykowej wagi 1 kg. — Wytwórnia cukrów i czekolady, Z. Biegański Mazurska 23,
20) 8 bombonierki porcelanowe — H. Brzezińska, Wigury 15,
21) 6 zdjęć form. pocztówkowego w 2 pozach — W. Mirecki, Piotrkowska 15,
22) 1 wazon do kwiatów, 2 wyśkaczki do owoców — K. Madej, Piotrkowska 181,
23) 1 fl. wody kolońskiej, 2 p. środki do tamowania krwi — Centrala Zakupów, Piotrkowska 46, — K. Madej, Piotrkowska 181,
24) 6 banki aluminiowe dla rowerzystów — K. Madej, Piotrkowska 181,
25) 6 szklanek do kompotu — K. Madej, Piotrkowska 181,
26) 2 grzebień kieszonkowy — 1 p. środki do tamowania krwi — 1 wyśkaczka do owoców — E. Wysocki, Pl. Wolności 8, K. Madej, Piotrkowska 181, d-to,

Czekolada na kartki

Wydział Aprowizacji i Handlu Zarządu Miejskiego m. Łodzi podaje n. i. n. że na karty żywnościowe w K. M. K. na m-c styczeń r. że wywołana na odcinek Nr 30 i Nr 4 czekolada, musi być przez wszystkie sklepy, włączając do miejskiej sieci rozdzielczej wydawana wg. rozdzielczą:
na odcinek Nr 30 — 1 tabliczka, wagi 113.4 grm., lub 2 tabliczki, wagi po 56.7 grm., lub 4 tabliczki, wagi 28.35 grm., czyli razem ogólnej wagi nie mniej, jak 113.4 grm.;
na odcinek Nr 4 — 5 tabliczek po 113.4 grm. każda, łącznie 567 grm., lub 10 tabliczek czekolady, wagi 56.7 grm. każda, czyli łącznie 567 grm., lub 20 tabliczek czekolady, wagi 28.35 grm. każda, czyli łącznie 567 grm.

Wszystkie osoby, które otrzymały n. i. n. czekolady, niż podane powyżej, proszone są o natychmiastowe zgłoszenie do Wydziału Aprowizacji i Handlu Zarządu Miejskiego m. Łodzi, ul. Wólczańska 18, pokój 253, celem spisania odpowiedniego protokołu.

Zakupimy 3 kotły na parę

o pojemności 800 litrów każdy.
Zgłoszenia:
Fabr. Wyr. Gumowych F. W. Schwalkert
pod Zarządem Państwowym
ŁÓDŹ, WÓLCZAŃSKA 223
Tel. 107.05.

Rejestracja kart na mleko

Wydział Aprowizacji i Handlu Zarządu Miejskiego w Łodzi podaje do wiadomości, że karty żywnościowe z miesiąca lutego na mleko świeże Dz. 3, Dz. 7 i „M” (Miejskie Ministerstwo Komunikacji) należy rejestrować w n. i. n. podanych sklepach miejskiej sieci rozdzielczej. Karty Dz. 3 dla dzieci do jednego roku życia należy rejestrować za okazaniem metryki urodzenia w sklepach miejskiej sieci rozdzielczej, lub w 10 Stacjach Opieki nad Matką i Dzieckiem.
Rejestracja trwać będzie do dnia 29 stycznia r.

Trzeba mieć zaświadczenie pracy na zakup artykułów tekstylnych

Wydział Aprowizacji i Handlu Zarządu Miejskiego w Łodzi podaje do wiadomości, że przy zakupie artykułów dziewiarskich na karty odzieżowe, każdy kupujący musi udowodnić, iż był zatrudniony w czasie od 1 października do 31 grudnia 1946 r. Dowodem pracy są w tym wypadku karty żywnościowe kat. I na ten okres czasu.
Wobec tego, że niektóre z osób, uprawnionych do zakupu, mogą nie posiadać tych kart na skutek zagu-

bienia, zniszczenia itp., jako dowód pracy służyć mu może zaświadczenie firmy, w której dana osoba była zatrudniona. W zaświadczeniach takich należy podać imię i nazwisko, miejsce pracy w IV kwartale 1946 r., konto pracodawcy w Ubezpieczalni Społecznej i stwierdzenie, że wymieniona w tym zaświadczeniu osoba figuruje na liście płacy. Zaświadczenia podpisuje kierownictwo zakładu pracy i Rada Zakładowa.

Chleb na kartki

Wydział Aprowizacji i Handlu Zarządu Miejskiego w Łodzi podaje do wiadomości, że na karty żywnościowe w m-c stycznia 1947 roku w trzeciej dekadzie tegoż miesiąca do 31 stycznia r. wydawany będzie chleb na następujące odcinki:
Chleb żytni w cenie zł. 2.15 za 1 kg:
Kat. I na odcinek Nr 3 i 10 po 1 kg chleba.
Kat. I na odcinek Nr 15 po 0.5 kg chleba.
Kat. II na odcinek Nr 3 i 10 po 1 kg chleba.
Kat. II na odcinek Nr 15 po 0.5 kg chleba.
Kat. III na odcinek Nr 3 po 1 kg chleba.
Kat. IR na odcinek Nr 3 i 10 po 1 kg chleba.
Kat. N na odcinek Nr 3 po 1 kg chleba.
Na karty żywnościowe „M. K.” (Ministerstwo Komunikacji) z m-c stycznia r. wydawany będzie chleb na następujące odcinki:
„M. K.” pracowniczka odcinek jasnozielony:
na odcinek Nr 32 po 2 kg chleba,

na odcinek Nr 33 po 0.5 kg chleba.
„M. K.” rodzinna odcinek jasno-różowy na odcinek Nr 32 po 2 kg chleba.
Wydział zaznacza, że wyżej wymienione odcinki na chleb ważne są tylko do dnia 31 stycznia 1947 r. włącznie.
Po upływie tego terminu żadne reklamacje uwzględniane nie będą.

Akcja opieki społecznej

Przy 3-cim Domu Starców Wydział Opieki Społecznej Zarządu Miejskiego m. Łodzi otworzył w ostatnim czasie pracownię robót ręcznych. W studium organizacji znajdują się poza tym w tymże zakładzie warsztaty: koszykarski, stolarski i szewski.
W ub. m-c Wydział Opieki Społecznej wypłacił 2.287 rodzinom szereg zapomóg pieniężnych na ogólną sumę 600.285 zł. Oprócz tego 2.500 rodzin obdarowano w tym samym czasie żywnością, pochodzącą z paczek UNRRA.

Od Wydawnictwa
Dla wygody P. T. Publiczności
Administracja „Dziennika Łódzkiego”
przyjmuje
OGŁOSZENIA i PRENUMERATY
z dostarczeniem do domów
w „SKLEPIE POMOCY SZKOLNYCH”
Piotrkowska 96, parter front. — tel. 212-47

ZJEDNOCZENIE FABRYK CEMENTU R.P.
WYDZIAŁ TECHNICZNY
W Sosnowcu, ul. 3-go Maja 27
POSZUKUJE:
1 inżyniera mechanika-konstruktor
1 inżyniera mechanika z praktyką warsztatową i montażową,
1 inżyniera chemika,
2 techników — mechaników
techników elektryków,
Warunki finansowe, mieszkaniowe i t. p. do omówienia na miejscu.
(K 66)

PRZETARG NIEOGRANICZONY
Dyrekcja Państwowego Monopoli Spirytusowego w Warszawie ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę:
200.000 sztuk skrzyń t. zw. uniwersalnych do wyrobów P.M.S. dla butelek o pojemności 1,0 l, 0,5 l i 0,25 l.
Termin wykonania do 30 kwietnia 1947 r.
Dostawa — partiami, sukcesywnie.
Bliższe informacje oraz rysunki skrzyń i warunki techniczne można otrzymać codziennie w godz. 10—12 w Biurze Zakupu Materiałów Pomocniczych DPMS w Warszawie przy ul. Leszno Nr 1 (II piętro, pokój Nr 211).
Oferty z podaniem ceny, terminu wykonania i dostawy oraz warunków płatności należy składać w załączonych kopertach bez żadnych znaków firmowych z napisem „Oferta na dostawę skrzyń uniwersalnych” w Dyrekcji PMS w Warszawie, ul. Leszno Nr 1 (Kancelaria Główna pokój Nr 111) do gość. 11.00 rano dnia 4 lutego 1947 r., po czym nastąpi otwarcie ofert.
Do wnętrza koperty ofertowej należy włożyć kwit wadialny na sumę zł. 50.000.— (słotych pięćdziesiąt tysięcy).
Dyrekcja PMS zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn oraz bez zobowiązania poniesienia jakiegokolwiek odszkodowania, prawo częściowego skorzystania z oferty, prawo wyboru przedsiębiorcy bez względu na wynik przetargu.
Oferta obowiązuje w ciągu 15 dni od dnia otwarcia.
Wadła, dotyczące nieprzyjętych ofert, będą zwrócone najpóźniej w terminie 15-tu dni po otwarciu ofert.
(K 63)

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Wydział Wojewódzki Olsztyński Wojewódzkiego Związku Samorządowego (Olsztyn, gmach Ratusza) ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie remontu i uzupełnienia instalacji elektrycznej w budynkach sanatorium dla płucno - chorych w Prabutach (pow. Susz, wojew. olsztyński stacja kolej. Prabuty).

Oferty należy składać do dn. 15.II. 47 r. godz. 10 w Urzędzie Wojewódzkim Olsztyńskim (Olsztyn, Ratusz, pokój Nr 51 w godzinach biurowych). Otwarcie ofert nastąpi w dn. 15. II. 47 r. o godz. 11. Blizszych informacji udziela Urząd Wojewódzki (Wydział Samorządowy w Olsztynie, Ratusz, pokój Nr 51) gdzie też mogą oferenci otrzymywać od dn. 25. I. za zwrotem kosztów: a) warunki przetargowe, b) warunki

wykonania robót, c) ślepe kosztorysy. Oferenci winni ponadto zapoznać się na miejscu ze stanem urządzeń i zakresem przewidzianych robót.

Wydział Wojewódzki zastrzega sobie prawo wyboru oferty niezależnie od zaofiarowanej sumy jak również unieważnienia przetargu, względnie rozdzielenia robót pomiędzy poszczególnych oferentów.

Oferenci winni złożyć wadium w wysokości 30.000 zł. na rachunek czekowy Nr 128 w Państwowym Banku Rolnym Oddział Olsztyn.

Wydział Wojewódzki Olsztyńskiego Związku Samorządowego.

Kauczuk „KER” krakowski to gwarancja dla CYKLISTY. (P. 78)

GWARANTOWANA najlepsza — nietrująca i najtańsza pasta do podłóg TYLKO „ROBOT”

DROBNE OGŁOSZENIA

LEKARZE

Dr DOBROWOLSKI, specjalista chorób nerwowych i seksualnych. Przyjmuje od 2-5 Kopernika 6/3, tel. 186-00. (A.)

Dr med. GUSTAW MARKIEWICZ, specjalista chorób wenerycznych i skórnych. Piłkowska 109, m. 6. Telefon 138-52. (A.)

Dr TADEUSZ CHECINSKI choroba skórne i weneryczne, 4-6, Piłkowska 157, tel. 203-11. (5299-p)

Dr ANATOL MIKULKO, specjalista chorób kobiecych, przyjmuje od 3-6 po poł. Al. Kościuszki 96, m. 2. (róg Bandurskiego 8) (r)

Dr med. B. TOLCZYŃSKI, specjalista chorób uszu, nosa i gardła. Sienkiewicza 37. Ordynuje codziennie, godz. 1-3, 4-6. Telefon 269-01. (A.)

Dr med. M. ZAURMAN, specjalista chorób skórnych i wenerycznych, przyjmuje 8-10 i 5-7. Nawrot 8. (A.)

Dr Henryk PROCHACKI, choroby skórne i weneryczne. — Legionów Nr 17, godz. 3-6. (5810)

Dr REICHER — specjalista chorób wenerycznych — powrócił. — Potulniowa 26, tel. 191-23, przyjmuje 2-5. (A.)

Dr PIETRASZKIEWICZ, specjalista chorób uszu, nosa, gardła. Sienkiewicza 73. Przyjmuje 3-4, 6-7. Tel. 195-00, wewnątrz 19. (2162-p)

Dr medycyny ANTONI MAJEWSKI choroba kobiece i wewnętrzne od 3-5 Legionów 1/3 m. 1. Telefon 216-82. (5514)

Dr med. M. GLAZER — choroby skórne i weneryczne. Ordynuje 5-8 pp., Andrzejka 28, tel. 179-10. (A.)

Dr RATAJ-ZURAKOWSKA, specjalistka chorób skórnych, wenerycznych u kobiet, kosmetyka i karska. Piłkowska 33, godz. 12 do 1 i 3 do 5.30. (k/116)

Dr med. S. ZURAKOWSKI, specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Piłkowska 33, g. 12-1 i 3-5.30. (r 116)

Dr ZOFIA SKONIECZKA, lekarz szpitala Kochanówka, specjalista chorób nerwowych — przyjmuje 4-6 ul. Piłkowska 16. Telefon 276-43. Leczenie elektrowstrząsowe. (248-p)

Dr med. STANISŁAW BIBERGAL, specjalista chorób skórnych i wenerycznych — Piłkowska 134. Przyjmuje od 4-6. Telef. 269-96. (613)

Dr SWIECICO ADAM choroby kobiece i akuszeria. Zawadzka 38 go dzina 4-6. (6026)

Dr med. J. VOGEL, specjalista chorób kobiecych i akuszeria, przyjmuje — ul. Narutowicza 4, telefon Nr 260-92. (A.)

Dr MIRSKI IGNACY akuszeria, choroby kobiece, żeromskiego 37 tel. 257-23. (60 p)

AKUSZERKI

AKUSZERKA Wojtasiewicz, abiterka Warszawskiej Kliniki Profesora Gromadzkiego, przyjmuje, Pomorska 48. (5368-p)

LEKARZE DENTYSTY

Dentysta WODNICKI STANISŁAW — specjalność: korony i mostki porcelanowe. Andrzejka 11, telefon Nr 154-12. (5731)

WARSZAWSKIE LABORATORIUM DENTYSTYCZNE uzupełnia precyzyjnie wszelkie braki w uzębieniu. Piłkowska 25, m. 41. (624)

Lekarz-dentysta TADEUSZ MINTZ, leczenie chorób zębów, jamy ustnej zębów sztuczne. Potulniowa 46 telefon 268-91. (7233)

Lekarz-dentysta ZOFIA BALICKA przyjmuje od 10-13 i od 16-19. Moniuszki 11. II piętro tel. 151-15. (A.)

KUPNO I SPRZEDAŻ

SREBRO, złoto — złom, kamienie szlachetne kupuje, płaci najwyższe ceny Zakład Zegarmistrzowski „Omega” Piłkowska 4. (44 p)

UWAGA Warsztaty Samochodowe! Wypukłe szklane specjalnie do reflektorów wyrobiam i wysyłam za zaliczeniem. Piotr Kret, Czechochowa, św. Rocha 99, Cennik na żądanie. (R. 44)

WYTWÓRNIĄ BIELIZNY DAMSKIEJ HURT. Bielizna milaneńska i szalazowa „Syrnka” Łódź, Kościuski 93 tel. 189-10. (A 35)

OLEJKI perfumeryjne, mentol, olejek miętowy, gliceryne, surowce kosmetyczne. Zakup każda ilość „ENOLA” Łódź, Napiórkińskiego Nr 24, tel. 177-00. P/22

WYTWÓRNIĄ BIELIZNY damskiej G. Troczyńskiego poleca konfekcje jedwabną — najlepszych gatunków. Łódź, śródmiejska 48. (A. 376)

WSZELKIE nasiona poleca Skład Nasion, Łódź, Zgierska 64. (256 p)

BRULIONY, zeszyty, papier, makiulatura oraz naprawy wiecznych piór — Łódź, Piłkowska 96. — Sklep Pomocy Szkolnych, telefon Nr 212-47. (w1.)

NARCZARZE; smary, kijki, kostiumy i narty sprzedaje: Firma Jan Pujdak i s-ka, Piłkowska Nr 83. (A 39)

POTRZEBNE mleko w dużych ilościach. Zgłoszenia tel. 107-01. (240 p)

FOTOGRAFICZNY zakład centrum ZAKOPANEGO przyległe mieszkanie i tereny do leicowania, z powodu wyjazdu okazujecie sprzedam. Zgłoszenia Zakopane, skrytka pocztowa Nr 56. (285)

CZĘŚCI samochodowe, opony kupujemy. Najlepsze ceny. Zamenhofa 30 — Warsztaty. (85)

PONCZOCHE gazowe, jedwabne. Najtańsze źródło. Największy wybór. „Wiśłańska” Piłkowska 38. (248 p)

MASZYNY do pisania, Heczenia i szycia. Naprawa — sprzedaż, oraz kupno — nawet uszkodzonych. Potulniowa 1. (A 58)

KALENDARZE wszelkiego rodzaju, księgi handlowe, dzienniki podawcze, asygnatury poleca: „Składnica Biurowa” Łódź, Piłkowska 69, tel. 116-60. Ceny hurtowe. Prowincja zaliczenie. (K. -8-M)

ZEGARKI, KINOKAMERY, FOTOPARATY, znaczki filatelistyczne, najtańszej poleca „Okazja”. Kilińskiego 47. (A 14)

FOTOPARAT, MIKROSKOP, lornetki, projektor, BRYLANT, znaczki FILATELISTYCZNE, złom ZŁOTY i SREBRNY, zegarki, kupuje placąc najlepiej „Okazja”. Kilińskiego 47. (A 13)

MEDALIKI, ŁANCUSZKI, wszelkie wyroby ZŁOTE i srebrne najtańszej poleca: „Okazja” Kilińskiego 47. (A 15)

KUPIE szwalnię urządzone mechanicznie bez lokalu względnie pojedyncze maszyny. Tel. 208-91, 110-65, 173-25. (34)

KALENDARZE terminowe: biuro we i kieszonkowe — notatniki z wiadomościami — Motylki miniaturowe. Wysła papiernikom pocztą za pobraniem: Karpowicz Instytut wydawniczy, role założenia 1901 w Warszawie, obecnie Wrocław, Rynek 1. Cenniki wysła się odwrotnie. (K. 68)

KUPIE okazjonalnie sypialnie, stół i łóżko, pianino. Wiadomość Stefana Jaracza 58 m. 4. (300)

DO SPRZEDANIA wózek ręczny na gumach w dobrym stanie i plandeka. Legionów 48-31. (302)

RADIO czterolampowe okazjonalnie sprzedam. Andrzejka 46/24 godz. 18-21. (297)

SZEPING skok 300 mm. sprzedam. Obejrzeć, ul. Wysoka 7, go dzina 11 do 14-ej. (303)

WÓZEK ręczny kupię. Siudecki — Piłkowska 44, sklep. (298)

KUPIE kilka krosien kortowych oraz maszyny pomocnicze. Oferty pod „Rais” proszę składać do Administracji. (259 p)

KUPIE sportowy wózek dziecięcy w dobrym stanie. Tel. 140-48. (272 p)

ZAOFIAROWANIE PRACY

WOJEWÓDZKI ZARZĄD ZWIĄZKU SAMOPOMOCY CHŁOPIEŃSKIEJ we Wrocławiu ul. Krasieńskiego 58 poszukuje kwalifikowanych sił fachowych, 2 kontrolerów finansowych, 3 inspektorów organizacyjnych ze znajomością spraw szkolniczych, 1 pracownika na dział budżetowy i podatkowy, 4 inspektorów spółdzielczych ze znajomością spraw szkolniczych, 3 inspektorów planowania, 5 fachowców ze znajomością planowania, szkolenia i poradnictwa technicznego i zarządem budownictwa wiejskiego, 3 inspektora na dział kulturalny — oświaty w tym ze znajomością organizacji imprez, świetlic, domów ludowych, bibliotek, 1 referenta sztuki i przemysłu ludowego, 2 referentów do działu zdrowia i opieki społecznej ze znajomością spraw organizacyjnych i szkolniczych. Warunki pracy dobre. Stółówka na miejscu. Podania składać wraz z życiorysami i odpisami dokumentów szkolnych wraz z życiorysami i odpisami dokumentów szkolnych. Wojewódzki Zarząd Z.S.Ch. (K 69)

POWAŻNA spółka importowa — eksportowa poszukuje od zaraz biegłych i pomocników o bezwzględnej uczciwości. Wyczerpujące oferty z życiorysem do administracji pisma pod „Handel”. (252 p)

ZJEDNOCZENIE Przemysłu Drzewnego Okręgu Łódzkiego poszukuje rutynowanej maszynistki ze znajomością stenografii. Zgłoszenia: Moniuszki 11 Wydział Personalny. (59)

POTRZEBNA wykwalifikowana ekspedientka oraz gospodyni samodzielną. Zgłoszenia: Kilińskiego 90/178 — Biuro. (268 p)

POTRZEBNY zdolny tkacz do Warszawy do prowadzenia warsztatów ręcznych zakard. Zgłoszenia: Piłkowska 41-33, godz. 16-18. (260 p)

POMOC domowa, dobre warunki potrzebna natychmiast. Czytelnia, tel. 140-48. (273 p)

POMOC domowa potrzebna Piłkowska 132 m. 4. (P. 97)

Giełdziarze



(z ang. pisma „Daily Mirror”)

Mister Fix ma na giełdzie Uśmiech bardzo szczerzy.

Wręcza mister Dixowi Giełdowe papiery.

„Popatrz pan na mój kołnierz, Nie wydawaj krzyku — On służy mi wybornie

Zamiast nauszników. Weź papiery giełdowe, Jeśli wygrasz, ręczę: Takim samym swą głowę

Będziesz mógł uwieńczyć. — „Lecz gdy stracę? Mów szczerze...”

— „Wówczas, mój współniku Schowasz uszy w papierze

A nie w kołnierzyku”.

POTRZEBNE zdolne krawcowe — Piłkowska 73 — 29. (263 p)

POTRZEBNA pracownica domowa z gotowaniem. Dobre warunki — Rembielińskiego (Noworadzińska) 19 m. 1. Zgłoszenia od 18-20. (262 p)

ZDROWA czysta panienka potrzebna do dziecka, Zawadzka 34-8. (258 p)

ŁÓDZKA Fabryka Kapeluszy poszukuje nawijarek (wiklerki). Zgłaszać się w godz. 8-16 do Wydziału Personalnego. Targowa 2. (283)

POTRZEBNA panna do pomocy w domu i ekspedientka, mieszkanie zapewnione. Zgłoszenia „Słodycz”. (274 p)

ZARZĄD Koła Polskiego Związku b. Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych w Łodzi poszukuje kierownika świetlicy oraz dwóch nauczycielek względnie freblanek do świetlicy na godziny popołudniowe. Oferty kierować do sekretarza Związku przy ul. Jaracza 3. (48 M)

Redaktor naczelny ANATOL MIKULKO

Adres Redakcji i Administracji:

Łódź, Piłkowska 96, telefon 123-34. — Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 13-14, tel. 207-18. Sekretarz Redakcji od 10-12 i 12-14, telefon 123-33. — Redakcja rekrutacji nie zwraca. Za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

DZIAŁ OGŁOSZEŃ: Piłkowska 96, III piętro, czynny od 9 do 15. CENY OGŁOSZEŃ: za linię metrów wiersza: 10-15, 15-20, 20-25, 25-30, 30-35, 35-40, 40-45, 45-50, 50-55, 55-60, 60-65, 65-70, 70-75, 75-80, 80-85, 85-90, 90-95, 95-100, 100-105, 105-110, 110-115, 115-120, 120-125, 125-130, 130-135, 135-140, 140-145, 145-150, 150-155, 155-160, 160-165, 165-170, 170-175, 175-180, 180-185, 185-190, 190-195, 195-200, 200-205, 205-210, 210-215, 215-220, 220-225, 225-230, 230-235, 235-240, 240-245, 245-250, 250-255, 255-260, 260-265, 265-270, 270-275, 275-280, 280-285, 285-290, 290-295, 295-300, 300-305, 305-310, 310-315, 315-320, 320-325, 325-330, 330-335, 335-340, 340-345, 345-350, 350-355, 355-360, 360-365, 365-370, 370-375, 375-380, 380-385, 385-390, 390-395, 395-400, 400-405, 405-410, 410-415, 415-420, 420-425, 425-430, 430-435, 435-440, 440-445, 445-450, 450-455, 455-460, 460-465, 465-470, 470-475, 475-480, 480-485, 485-490, 490-495, 495-500, 500-505, 505-510, 510-515, 515-520, 520-525, 525-530, 530-535, 535-540, 540-545, 545-550, 550-555, 555-560, 560-565, 565-570, 570-575, 575-580, 580-585, 585-590, 590-595, 595-600, 600-605, 605-610, 610-615, 615-620, 620-625, 625-630, 630-635, 635-640, 640-645, 645-650, 650-655, 655-660, 660-665, 665-670, 670-675, 675-680, 680-685, 685-690, 690-695, 695-700, 700-705, 705-710, 710-715, 715-720, 720-725, 725-730, 730-735, 735-740, 740-745, 745-750, 750-755, 755-760, 760-765, 765-770, 770-775, 775-780, 780-785, 785-790, 790-795, 795-800, 800-805, 805-810, 810-815, 815-820, 820-825, 825-830, 830-835, 835-840, 840-845, 845-850, 850-855, 855-860, 860-865, 865-870, 870-875, 875-880, 880-885, 885-890, 890-895, 895-900, 900-905, 905-910, 910-915, 915-920, 920-925, 925-930, 930-935, 935-940, 940-945, 945-950, 950-955, 955-960, 960-965, 965-970, 970-975, 975-980, 980-985, 985-990, 990-995, 995-1000, 1000-1005, 1005-1010, 1010-1015, 1015-1020, 1020-1025, 1025-1030, 1030-1035, 1035-1040, 1040-1045, 1045-1050, 1050-1055, 1055-1060, 1060-1065, 1065-1070, 1070-1075, 1075-1080, 1080-1085, 1085-1090, 1090-1095, 1095-1100, 1100-1105, 1105-1110, 1110-1115, 1115-1120, 1120-1125, 1125-1130, 1130-1135, 1135-1140, 1140-1145, 1145-1150, 1150-1155, 1155-1160, 1160-1165, 1165-1170, 1170-1175, 1175-1180, 1180-1185, 1185-1190, 1190-1195, 1195-1200, 1200-1205, 1205-1210, 1210-1215, 1215-1220, 1220-1225, 1225-1230, 1230-1235, 1235-1240, 1240-1245, 1245-1250, 1250-1255, 1255-1260, 1260-1265, 1265-1270, 1270-1275, 1275-1280, 1280-1285, 1285-1290, 1290-1295, 1295-1300, 1300-1305, 1305-1310, 1310-1315, 1315-1320, 1320-1325, 1325-1330, 1330-1335, 1335-1340, 1340-1345, 1345-1350, 1350-1355, 1355-1360, 1360-1365, 1365-1370, 1370-1375, 1375-1380, 1380-1385, 1385-1390, 1390-1395, 1395-1400, 1400-1405, 1405-1410, 1410-1415, 1415-1420, 1420-1425, 1425-1430, 1430-1435, 1435-1440, 1440-1445, 1445-1450, 1450-1455, 1455-1460, 1460-1465, 1465-1470, 1470-1475, 1475-1480, 1480-1485, 1485-1490, 1490-1495, 1495-1500, 1500-1505, 1505-1510, 1510-1515, 1515-1520, 1520-1525, 1525-1530, 1530-1535, 1535-1540, 1540-1545, 1545-1550, 1550-1555, 1555-1560, 1560-1565, 1565-1570, 1570-1575, 1575-1580, 1580-1585, 1585-1590, 1590-1595, 1595-1600, 1600-1605, 1605-1610, 1610-1615, 1615-1620, 1620-1625, 1625-1630, 1630-1635, 1635-1640, 1640-1645, 1645-1650, 1650-1655, 1655-1660, 1660-1665, 1665-1670, 1670-1675, 1675-1680, 1680-1685, 1685-1690, 1690-1695, 1695-1700, 1700-1705, 1705-1710, 1710-1715, 1715-1720, 1720-1725, 1725-1730, 1730-1735, 1735-1740, 1740-1745, 1745-1750, 1750-1755, 1755-1760, 1760-1765, 1765-1770, 1770-1775, 1775-1780, 1780-1785, 1785-1790, 1790-1795, 1795-1800, 1800-1805, 1805-1810, 1810-1815, 1815-1820, 1820-1825, 1825-1830, 1830-1835, 1835-1840, 1840-1845, 1845-1850, 1850-1855, 1855-1860, 1860-1865, 1865-1870, 1870-1875, 1875-1880, 1880-1885, 1885-1890, 1890-1895, 1895-1900, 1900-1905, 1905-1910, 1910-1915, 1915-1920, 1920-1925, 1925-1930, 1930-1935, 1935-1940, 1940-1945, 1945-1950, 1950-1955, 1955-1960, 1960-1965, 1965-1970, 1970-1975, 1975-1980, 1980-1985, 1985-1990, 1990-1995, 1995-2000, 2000-2005, 2005-2010, 2010-2015, 2015-2020, 2020-2025, 2025-2030, 2030-2035, 2035-2040, 2040-2045, 2045-2050, 2050-2055, 2055-2060, 2060-2065, 2065-2070, 2070-2075, 2075-2080, 2080-2085, 2085-2090, 2090-2095, 2095-2100, 2100-2105, 2105-2110, 2110-2115, 2115-2120, 2120-2125, 2125-2130, 2130-2135, 2135-2140, 2140-2145, 2145-2150, 2150-2155, 2155-2160, 2160-2165, 2165-2170, 2170-2175, 2175-2180, 2180-2185, 2185-2190, 2190-2195, 2195-2200, 2200-2205, 2205-2210, 2210-2215, 2215-2220, 2220-2225, 2225-2230, 2230-2235, 2235-2240, 2240-2245, 2245-2250, 2250-2255, 2255-2260, 2260-2265, 2265-2270, 2270-2275, 2275-2280, 2280-2285, 2285-2290, 2290-2295, 2295-2300, 2300-2305, 2305-2310, 2310-2315, 2315-2320, 2320-2325, 2325-2330, 2330-2335, 2335-2340, 2340-2345, 2345-2350, 2350-2355, 2355-2360, 2360-2365, 2365-2370, 2370-2375, 2375-2380, 2380-2385, 2385-2390, 2390-2395, 2395-2400, 2400-2405, 2405-2410, 2410-2415